

ARKA ZAKŁAD POGRZEBOWY

SOCHACZEW, UL. NARUTOWICZA 14 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 5 (1169) 4.02.2014 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

2 zł
(w tym 5% VAT)



Mamy żłobek



W środę 29 stycznia oficjalnie otwarto Integracyjny Żłobek Miejski. Oprócz władz miasta w uroczystości uczestniczyli poseł Maciej Małecki oraz minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz. Wszyscy zgodnie przyznawali, że placówka spełnia najwyższe standardy. Więcej na stronie 9

DPS na sesji



Nadzwyczajna sesja powiatu poświęcona DPS zgromadziła wiele osób żywo zainteresowanych tematem

więcej str. 2,3,4

Głodowe pensje



Średni personel szpitala ma dość pracy za marne pieniądze. Swoje żale wylali w miniony czwartek

więcej str. 6

kim

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

DOSTAWY
NA TELEFON

P.P.H.U.
BUDAL

Producent Stolarki Aluminiowej i PCV
Okna, Drzwi, Rolety, Fasady

przyjedziemy, wymierzymy,
wyprodukujemy, zamontujemy

Sochaczew, tel/ fax. 46 862 89 87, 502 27 72 83
ul. Trojanowska 1 780 04 31 11 www.budal.pl

Usługi ślusarsko-spalnicze

SPAW - MONTER

- spawanie aluminium
- balustrady, schody
- konstrukcje stalowe

**WYKONANIE
Z GWARANCJĄ**

792 012 304
v.schody.sochaczew.info.pl

www.pofam.poznan.pl

Pofam
**SKLEP
MEDYCZNY**

- wózki inwalidzkie
- kule, laski
- materace p/odleżynowe
- sprzęt stomijny
- sprzęt urologiczny
- protezy piersi, peruki

SOCHACZEW
ul. Bat. Chłopskich 3/7
tel. 46 862 14 43
pn. - pt. 7:00 - 15:00

SPRZEDAŻ I REFUNDACJA
- realizacja zleceń NFZ

**NOWA
STRONA INTERNETOWA
„ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ”
CZeka
NA TWOJE OGŁOSZENIE**



Walentynki

W dniach 12-14 lutego
przy zakupie
złotej lub srebrnej biżuterii
powyżej 100 zł
walentynkowy upominek
dla Niej - serduszko*



TOP
Marek Glinka
ul. Żeromskiego 14
Sochaczew

* pozłacane lub srebrne serduszko pr.925 (ilość ograniczona)

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
46 862-26-20
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757
Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699
ZGM
46 862-81-06, 46 862-93-14
awarie elektryczne
(tylko ZGM) 660-477-130
awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGM)
660-477-129
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33

AUTOPROMOCJA

Reklama w „Ziemi Sochaczewskiej”!

● profesjonalne doradztwo ● miła obsługa
● projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska

reklama@ziemia-sochaczewska.pl

☎ 790-458-406

Sesja bez ważnych

Przeliczyli się radni i uczestnicy nadzwyczajnej sesji rady powiatu zwołanej w związku z nieprawidłowościami w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie na 31 stycznia. Posiedzenie nie przyniosło nowych informacji.

Pojawiło się za to pytanie, na czyj wniosek odbyła się nadzwyczajna sesja. Czy wnioskodawcą były kluby radnych, czy zarząd powiatu.

Kiedy zarząd złożył wniosek

Zaraz na początku obrad takie pytanie zadał radny Dariusz Dobrowolski, który wniosek o zwołanie sesji, w imieniu klubów Sochaczewskie Forum Samorządowe oraz PiS, złożył w poniedziałek 27 stycznia o godz. 7.55 w biurze rady. - Tymczasem, w materiałach przesłanych radnym przez przewodniczącą czytamy, że sesję zwołano na wniosek zarządu powiatu. To ja mam pytanie: kto i kiedy przyjął wniosek zarządu, skoro poprzednia nadzwyczajna sesja trwała od godz. 18.00 w piątek do 0.30 w sobotę i cały zarząd był na sesji - próbował ustalić radny.

Dariusz Dobrowolski nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytania, a jedynie gwarancję od przewodniczącej rady Haliny Pędziejewskiej, że wniosek wpłynął w piątek. Radnego Dobrowolskiego nie zadowolila ta odpowiedź i zapowiedział, że w związku z podejrzeniem poświadczenia nieprawdy, odda sprawę do prokuratury.

Jak się za chwilę okazało, zasadnicze znaczenie mia-



Józef Chocian ironizował, że zarząd powiatu już znalazł winnych sytuacji zaistniałej w DPS i PCPR

ło to, kto złożył wniosek o zwołanie sesji, gdyż tylko wnioskodawcy mają prawo rozszerzyć porządek sesji. I tak też się stało. Pod obrady wprowadzono dodatkowy punkt dotyczący sprawozdania z działalności komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego. Sprawozdanie powinno trafić pod obrady do 31 stycznia, był to więc ostatni możliwy termin.

Szukanie winnych

Już pierwsze wystąpienie starosty Tadeusza Korysia pokazało, gdzie, zdaniem zarządu powiatu, należy szukać winnych sytuacji zaistniałej w DPS i Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Z relacji starosty wynikało bowiem, że zatrudnienia dyrektor DPS Ju-

styny N-S. dokonał w 2003 r. zarząd powiatu III kadencji, na czele którego stał starosta Józef Gołębiowski. Dyrektor PCPR - Barbarę B. w 2008 r. zatrudnił zarząd, w którego skład wchodził wicestarosta, a obecnie burmistrz Piotr Osiecki, który był jednocześnie przewodniczącym komisji konkursowej. Informację tę powtórzył w swoim wystąpieniu wicestarosta Janusz Ciura, odpowiedzialny w powiecie za politykę społeczną. Wskazał przy tym na nadrzędność PCPR w zakresie nadzoru nad placówkami pomocowymi.

Janusz Ciura przyznał, że kilka miesięcy temu kontaktował się z nim były pracownik DPS, który przekonywał, że w placówce źle się dzieje. Odpowiedzią na te

donesienia miała być rozmowa z obiema dyrektorkami oraz audyt zewnętrzny w DPS. Po pytaniach radnych okazało się jednak, że żadnej notatki ani protokołu z posiedzenia zarządu, w którym byłby ślad o rozmowie z byłym pracownikiem DPS, nie ma.

Na wypowiedzi członków zarządu zareagował radny Józef Chocian, mówiąc ironicznie: - Właściwie sprawa jest już rozstrzygnięta, bo gdyby były starosta Józef Gołębiowski nie powołał dyrektor DPS, a obecny burmistrz Piotr Osiecki nie był kiedyś wicestarostą, nie byłoby sprawy. Ten zarząd jest czysty. To dlaczego - pytał - sprawą musiały się zająć organy państwowe? Dla-

czego nikt z zarządu nie uderzy się w piersi i nie powie, że może my także popełniliśmy błędy. Nie rusza was sumienie? - dopytywał Józef Chocian.

Radny pytał także, czy wicestaroście Ciurze, przełożonemu dyrektor DPS, nie przeszkadzało, że pracowała jednocześnie w kilku miejscach, i czy nie czuje się personalnie odpowiedzialny za to, co się wydarzyło. - Mamy trzech starostów i nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności. Gdybym był na miejscu wicestarosty Ciury, podjąłbym zdecydowane działania - zakończył Józef Chocian.

O radykalne posunięcie do starosty Tadeusza Korysia apelowali także inni radni, przekonując, że nie mogą



Szukaj nas pod adresem
www.ziemia-sochaczewska.pl



odpowiedzi



DPS w Młodzieszynie do tej pory był wzorcową placówką starostwa, którą się chwalono

spokojnie przejść ulicą, bo są atakowani przez mieszkańców.

Placówki kontrolowane

Starosta Tadeusz Koryś przedstawił chronologię wydarzeń od wtorku 21 stycznia, kiedy to doszło do zatrzymania pracowników DPS, zaznaczając, że organa ścigania wystąpiły do starostwa o przekazanie dokumentacji finansowej placówki z lat 2008-2013, zarekwirowano również komputery DPS. Czytelnicy przebieg wydarzeń znają z ubiegłotygodniowych relacji naszej gazety.

Nowe informacje są takie, że 27 stycznia zarząd powiatu powołał komisję inwentaryzacyjną pod kierunkiem dyrektora Tadeusza Jaworskiego do zbadania faktycznego majątku DPS. Następnego dnia wyznaczono Katarzynę Kajak jako osobę pełniącą obowiązki dyrektora PCPR, a na 28 stycznia zwołano komisję zdrowia i polityki społecznej, która zapoznała się z bieżącą działalnością w DPS i PCPR.

Jak przyznał starosta, najtrudniejszym zadaniem było odbudowanie dokumentacji finansowo-kadro-

wej, tak aby pracownicy placówek mogli otrzymać wynagrodzenie. Zapewnił również, że pensjonariusze mają zapewnioną kompleksową obsługę. O tym, że w DPS i PCPR praca po minionych wydarzeniach przebiega prawidłowo, zapewnił przewodniczący komisji zdrowia rady powiatu Jerzy Żelichowski.

W piątek 31 stycznia policja zwróciła się do PCPR o udostępnienie dokumentacji dotyczącej programu unijnego „Czas na samodzielność”, ruchu osobowego w DPS w latach 2004-2008 oraz działu poradnictwa w tym samym okresie.

Starosta Koryś zapowiedział zwrócenie się w najbliższym czasie do Państwowej Inspekcji Pracy, sanepidu i wojewody o przeprowadzenie w DPS kompleksowych kontroli. Zapewnił jednocześnie, że zarząd nie ma w tej sprawie nic do ukrycia.

Pytania bez odpowiedzi

- Z przytoczonych wypowiedzi zarządu wynika, że tak idealnej placówki jak DPS to nie było - mówił radny Tadeusz Głuchowski. - Natomiast ja już wielokrotnie podnosiłem sprawę DPS, np. w kontekście stawek za pobyt, któ-

re w ciągu trzech lat wzrosły o 84 proc. Pan Ciura chwali się audytem. Nie ma się czym chwalić, bo takie badania robią wszystkie placówki, to nie jest żaden sukces.

Radny ponowił pytanie zadawane już wcześniej, ilu radnych jest zatrudnionych w DPS, ale nie uzyskał odpowiedzi.

Radna Beata Budzyńska (wcześniej Fastyn) dopytywała z kolei o rozmowę z byłym pracownikiem DPS, który wicestarostę Ciurę jako pierwszego poinformował o nieprawidłowościach w placówce, a który potem zgłosił sprawę do prokuratury.

Chciała także wiedzieć, w ilu miejscach pracowała Justyna N-S. i na jakich stanowiskach. I wreszcie, czy nieuprawnione osoby uczestniczyły w wyjazdach organizowanych przez PCPR w ramach pozyskanych środków unijnych.

Wicestarosta Ciura, bagatelizując pytania, przyznał jednak, że uczestniczył jako nadzór we wspomnianych wyjazdach. Zazwyczaj 2-3 dni. Przekonywał także, że turnusy dla dzieci były wzorowo organizowane.

Beata Budzyńska nie dawała za wygraną. Porównała nawet panujące w starostwie zależności od układu poli-

tyczno-biznesowego, a nadzór nad placówkami nazwała farsą. Poparł ją radny Szymon Ziółkowski oraz Anna Ulicka przypominając, że czterech członków zarządu powiatu oraz przewodnicząca rady należą do Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej, stowarzyszenia, które rządzi w powiecie.

Indagowany kilkakrotnie wicestarosta zapewnił, że w wyjazdach organizowanych dla dzieci nie uczestniczyły osoby nieuprawnione, a jedynie koordynator i wychowawcy.

Po dyskusji radnych głos zabrał obecny na sesji wiceburmistrz Marek Fergiński, wyjaśniając, że reprezentuje samorząd miejski, który do DPS skierował ponad 20 mieszkańców Sochaczewa. Tutaj należy się wyjaśnienie, że pensjonariusze DPS płacą 70 proc. swojej emerytury, a resztę kwoty obowiązującej na pobyt dopłaca samorząd, z którego pochodzi mieszkaniec. Wiceburmistrz Fergiński stwierdził, że informacje uzyskane od zarządu powiatu nie dały odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące zabezpieczenia pensjonariuszy DPS. W związku z tym burmistrz Piotr Osiecki poprosi o pisemną odpowiedź.

W podobnym tonie wypowiedział się poseł Maciej Małecki, dla którego przedstawione informacje były niewystarczające. Poseł poinformował, że złożył w tej sprawie interpelację do ministra zdrowia i wystąpił z pismem do wojewody mazowieckiego.

Przemysław Gaik w imieniu zarządu powiatu zapewnił, że informacje, o które proszono, zostaną niezwłocznie przygotowane.

Nieoczekiwanie, na zakończenie sesji rady Tadeusz Głuchowski zaprezentował radnym skargę, jaką otrzymał od kadry Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie. Nauczyciele w przesłanym piśmie skarżą się na nieprawidłowości w ich placówce i brak reakcji ze strony starostwa. Do tej sprawy również wrócimy.

Jolanta Sosnowska

CENTRUM BUDOWLANE ALFAGRA PPHU J. i Z. Grabowscy
MATERIAŁY BUDOWLANE I BETONOWE

- beton towarowy
- bloczki, pustaki
- pompogruszki
- stropy teriwa
- cement, wapno, kręgi
- żwir, piasek i kruszywo

TRANSPORT GRATIS
CENTRUM HANDLOWE

Gawłów 29 96-500 Sochaczew
czynne: pon.-pt 7-18, sob. 7-14
tel. 46 863 28 03, kom. 692 185 715

Usługi Budowlane Budowa Domów
z wieloletnią tradycją **50 lat**

remonty, ogrodzenia, budowa domków jednorodzinnych
Piotr Wadecki - Rzęszyce - Gmina Kampinos
Tel. 603 597 814

SKUP SUROWCÓW
ZŁOM, Metale kolorowe
KARTON, GAZETA, FOLIA,
PROFESJONALNE
MIECZASNE DOKUMENTÓW

Obsługa firm, drukarni, zakładów produkcyjnych i przemysłowych
KONKURENCYJNE CENY

Skup: ŁAZY 73, 05-085 Kampinos tel. 535 801 008
Zakłady przerobu i skup: BRANKI ul. Łódzka 28, 05-870 Błonie tel. 22 725 62 56, www.nadlenpartner.pl

ROZRUSZNIKI ALTERNATORY CZĘŚCI SAMOCHODOWE KLIMATYZACJA

SKLEP: Sochaczew, ul. Traugutta 23
czynne: pon-pt: 9-17, sob: 9-14
tel. 46 862 54 94

WARSZTAT: Sochaczew, ul. Chrobrego 9
czynne: pon-pt: 8-17, sob: 8-13
tel. 46 863 00 01
e-mail: rozrusznikisochaczew@o2.pl

BRAMSTAŁ Kuznecin 56, 96-500 Sochaczew
tel. 804 994 069 oraz 46 863-61-57, biuro@bramstal.biz

Bramy garażowe
PRODUKT NIEMIECKI
Rampy przeładunkowe
Automatyka do bram
Bramy przemysłowe

www.bramstal.biz

DPS, czyli kuźnia kadr powiatu i przechowalnia Porozumienia

■ Zatrzymanie pięciu pracowników Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie odstąpiło porażającą prawdę o tej placówce. Każdego dnia na światło dzienne wychodzą nowe fakty. Okazuje się, że DPS był prawdziwą kuźnią powiatowych kadr, a jednocześnie przytuliskiem dla lokalnych polityków związanych z Porozumieniem Ziemi Sochaczewskiej.

Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej to stowarzyszenie, które już drugą kadencję rządzi sochaczewskim powiatem. W sumie czterech z pięciu członków zarządu powiatu to ludzie Porozumienia, a wicestarosta Janusz Ciura jest jego wiceprzewodniczącym.

Jak się okazuje, członkami stowarzyszenia były też zatrzymane dyrektor DPS Justyna N-S, dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Barbara B. oraz kierowniczka w DPS Elżbieta R. Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu wiele się na ten temat mówiło. Wprawdzie dziś władze Porozumienia niechętnie przyznają się do związków z zatrzymanymi, ale „dowody” można znaleźć w Internecie. Przez ostatnie lata Porozumienie wielokrotnie chwaliło się członkostwem trójki zatrzymanych.

Przypomnijmy, że paniom prokuratura postawiła zarzuty. Barbara B. przyznała się m.in. do poświadczenia nieprawdy. Justyna N-S. z kolei na razie nie przyznaje się do zarzucanych jej czynów (nieprawidłowości finansowe na ogromną skalę), ale została aresztowana na trzy miesiące. Elżbieta R. ma posta-



Jak widać na zdjęciu, wyjazdy integracyjne przeradzały się w dobrą zabawę pracowników podległych starostwu

wione zarzuty, wobec niej zastosowano poręczenie majątkowe. Skala innych spraw, jakie są badane w związku z działaniem DPS-u i innych powiatowych jednostek podległych wicestaroście Januszowi Ciurze, jak mówi się nieoficjalnie w prokuraturze, poraża.

W Domu Pomocy Społecznej nie tylko dochodziło do nieprawidłowości

na wielką skalę. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że zatrudniano tam radnych miejskich, którzy w Radzie Miasta byli w sojuszu z radnymi Porozumienia (Ireneusz Kisiołek), albo wręcz należeli do tego stowarzyszenia lub klubu radnych (Teresa Kozbuch i prawdopodobnie August Rutkowski). Mówi się, że w DPS-ie, a także innych jednostkach

powiatowych zatrudnienie znajdowali nie tylko radni Porozumienia, ale też ich rodziny. Najbardziej jaskrawym przykładem jest zatrudnienie w Starostwie Powiatowym radnej klubu Porozumienia Urszuli Kosakowskiej, która, przypomnijmy, jest skazana prawomocnym wyrokiem za fałszowanie dokumentów urzędowych.

Jak się okazuje, Dom Pomocy Społecznej to nie tylko miejsce, w którym znalazły zatrudnienie osoby przychyłne starostwu. To także prawdziwa kuźnia kadr dla innych placówek pomocowych starostwa. Barbara B., dotychczasowa dyrektor PCPR, wcześniej pracowała jako pielęgniarka w DPS, a jej przełożoną była Justyna N-S. Wysooko awansowała, obejmując

dyrektorskie stanowisko. Po nieudanych próbach likwidacji Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej i odejściu ze stanowiska kierownika Moniki Radwańskiej-Komosa, jej funkcję przejęła Anna Krukowska, wcześniej również zatrudniona w DPS. Co ciekawe, po zmianie kierownika ustały próby likwidacji ośrodka.

W starostwie znajdują zatrudnienie członkowie rodzin osób należących do Porozumienia - m.in. mąż Justyny N-S. a także żona Marcina Podśędka, szefa klubu Porozumienia w Radzie Miasta. Przypadek?

Raczej wygląda to na sieć towarzysko - zawodowych powiązań. Powiązań, które mają jedną cechę wspólną - wszyscy bohaterowie tej opowieści należą lub są sympatykami jednego stowarzyszenia - Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej.

W przypadku niektórych wymienionych w tekście osób piszemy „prawdopodobnie”, a to dlatego, że w środę 29 stycznia przesłaliśmy pytania w tej sprawie do rzecznika starosty Marcina Podśędka. Do chwili zamknięcia tego wydania gazety nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Jolanta Sosnowska

Sprawę DPS przejęła prokuratura w Płocku

■ Nie potwierdziły się pogłoski o zatrzymaniu kolejnej dyrektor powiatowej instytucji - Domu Dziecka w Giżycach. Jednocześnie w czwartek 30 stycznia zapadła decyzja o przejęciu głośnej sprawy dotyczącej nieprawidłowości w DPS i PCPR przez prokuraturę w Płocku.

Jak nas poinformowała rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej Iwona Śmi-

gielska-Kowalska, nie było polecenia, aby zatrzymać dyrektora Domu Dziecka w Giżycach. Również sama zainteresowana zdementowała pogłoskę twierdząc, że, jak na razie, nie była nawet w tej kwestii przesłuchiwana. Potwierdziła natomiast, że, istotnie, 23 stycznia zjawili się w jej placówce śledczy z Radomia i w obecności wychowawców rozmawiali z trójką wychowanków, którzy

latem brali udział w turnusie wypoczynkowo - szkoleniowym nad morzem, zorganizowanym przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w ramach unijnego projektu „Czas na samodzielność”. Brało w nim udział dziewięcioro wychowanków Domu Dziecka, ale także dzieci z rodzin zastępczych i innych środowisk.

Dyrektor Krystyna Łapczyńska, która w turnusie

nie uczestniczyła, powiedziała nam: - Moje dzieci w rozmowie z policjantami mówiły zupełnie coś innego, niż to, co napisała jedna z sochaczewskich gazet. One, jak twierdzą, nikomu miejsca nie ustępowały i nie spały po dwoje w łóżkach, by, jak pisze gazeta, znalazło się miejsce dla przebywających tam podobno rodzin dyrektor DPS i PCPR, które brały udział w turnusie. Wygląda na to,

że zainteresowanie organów ścigania zeznaniami wychowanków Domu Dziecka, którzy uczestniczyli w projekcie „Czas na samodzielność”, realizowanym za unijne pieniądze przez PCPR, ma swe podłoże w podejrzeniach, czy środki te były właściwie wykorzystywane. Bo trzeba dodać, że projekt ten prowadzony był już od kilku lat i nie był to pierwszy wakacyjny wyjazd szkoleniowy. Zajęcia

z młodzieżą odbywały się też w ciągu roku na terenie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Miejmy nadzieję, że już niedługo Prokuratura Okręgowa udzieli nam więcej informacji o całej przejętej z Sochaczewa sprawie. Zwłaszcza że, jak powiedziała nam jej rzecznik, sprawa wygląda na rozwojową i coraz bardziej bulwersującą.

Sławomir Burzyński

Lekarz zatrzymany. Prawa jazdy zagrożone

■ We wtorek 28 stycznia funkcjonariusze do spraw przestępczości gospodarczej i korupcji Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie weszli do gabinetu lekarskiego znajdującego się przy placu Kościuszki i dokonali zatrzymania na gorącym uczynku lekarza medycyny pracy Sławomira W. Następnego dnia został aresztowany na 3 miesiące.

Sławomirowi W. przedstawiono zarzuty dokonywania oszustw w postaci wydawania zaświadczeń lekarskich potrzebnych do pracy oraz do uzyskania prawa jazdy. Badał osoby do celów sanitarnych i wystawiał książeczki zdrowia. Policja ustaliła również, że na podstawie jego zaświadczeń były wydawane lub przedłużane pozwolenia na broń.

Sławomir W. miał już w połowie 2012 roku sprawę sądową i został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sochaczewie za wystawianie „lewych” zaświadczeń lekarskich w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Otrzymał zakaz wykonywania zawodu lekarza medycyny pracy na okres dwóch lat. Mimo tego nie zaprzestał swojej działalności. W dalszym ciągu badał pacjentów i wydawał orzeczenia lekarskie, m.in. dla przyszłych kierowców. Policjanci, na obecną chwilę, ustalili ponad 500 poszkodowanych, a prokuratura postawiła Sławomirowi W. 13 zarzutów.

Sprawa jest rozwojowa i nie wiadomo, ile jeszcze osób



RYŚ: SŁAWOMIR BURZYŃSKI

może otrzymać status poszkodowanego. Na razie nie ustalono dokładnie liczby wydanych zaświadczeń lekarskich niezbędnych do otrzymania prawa jazdy.

Lekarz był zarejestrowany w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy w Łodzi, co nie powinno mieć miejsca po poprzednim wyroku. Policjanci prowadzący do skomplikowane śledztwo zwrócili się do Marszałka Województwa Łódzkiego z prośbą o wyjaśnienie sprawy. Zgodnie z odpowiedzią otrzymaną z Urzędu Marszałkowskiego, lekarz nie powinien dokonywać badań kierowców, a tym samym wszelkie wydane przez niego orzeczenia lekar-

skie są nieprawomocne. Otrzymane na ich podstawie prawa jazdy też mogą zostać nieważnione. Na dzień dzisiejszy jednak taka decyzja nie zapadła.

Temat Sławomira W. i nieprawnie wydanych zaświadczeń lekarskich stanął na nadzwyczajnej sesji rady powiatu w miniony piątek. Wypowiedziała się w tej sprawie mece-nas Grażyna Błaszczuk oraz dyrektor wydziału komunikacji Paweł Masłowski. Ten ostatni twierdził, że kiedy tylko otrzymał zawiadomienie z policji o prowadzonym dochodzeniu (13 stycznia), poinformował o tym ośrodku szkolenia, przeprowadził także rozmowę z lekarzem. Jak

widzieć ten się nie przestraszył, bo dwa tygodnie później został zatrzymany na gorącym uczynku podczas wystawiania kolejnych zaświadczeń. Dyrektor Masłowski potwierdził, że na terenie naszego powiatu, na obecną chwilę, problem dotyczy 380 osób, ale z usług lekarza korzystali także adepci prawa jazdy z innych powiatów.

W środę 29 stycznia sochaczewski sąd, na wniosek prokuratury, zastosował wobec Sławomira W. areszt na 3 miesiące. Za zarzucane czyny grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności. Do tematu będziemy wracać. (jw) (sos)

Za łapówkę do wojska

■ Niemal dokładnie rok temu, 24 stycznia, żandarmeria wojskowa zatrzymała Grzegorza S., pracownika Jednostki Wojskowej w Bielicach.

Postawiono mu zarzuty przyjmowania łapówek za pomoc w przyjęciu do służby wojskowej. Kilkumiesięczne śledztwo potwierdziło zarzuty i akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Sochaczewie.

Już od początku 2011 roku funkcjonariusze wydziału do walki z korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu zbierali doniesienia o przejawach korupcyjnych działań. Dotyczyły one zatrudnionego w dywizjonie raketowym w Bielicach 55-letniego sochacz-

wianina. Zebrane dowody dały podstawę do wszczęcia prokuratorskiego śledztwa. Prokuratura Okręgowa w Płocku przekazała je jednak nie do Sochaczewa, na co wskazywałoby miejsce procedury i zamieszkania oskarżonego, lecz do Żyrardowa, z uwagi na, jak nam powiedziała rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej Iwona Śmigielska-Kowalska, chęć uniknięcia podejrzeń o brak bezstronności, bowiem osoba Grzegorza S. jest w Sochaczewie w pewnych kręgach dość znana.

Jak nas informowała z kolei rzecznik mazowieckiej policji Alicja Śledziona: „Ustalono, że były wojskowy, zatrudniony jako cywilny pracownik kadr jednostki w Bielicach, ża-

dał łapówek od zainteresowanych przyjęciem do służby wojskowej. Od tego uzależniał też przedłużenie kontraktu lub przeniesienie do innych jednostek albo uzyskanie wyższej grupy inwalidzkiej”.

Grzegorz S., jak usłyszeliśmy od prowadzącego sprawę prokuratora Rafała Rosińskiego, otrzymał 13 zarzutów korupcyjnych, obejmujących lata 2003 - 2012. Podejrzany, jak wynika ze słów prokuratora, przyjmował łapówki w kwotach od 500 do 5 tys. zł. Bywało też, że czasem żądał dopłaty. Sprawa tej korupcji dotyczyła wielu osób z terenu całego kraju. Nie wszyscy dali się na nią namówić, mimo że oskarżony, tym którzy nie dysponowali żądaną sumą, oferował rozłożenie

płatności w czasie. Najpierw zaliczka, a gdy zaczną pracować i zarabiać - reszta.

Ustalono, że łapówki, które zostały mu udowodnione, to w sumie kwota około 25 tys. zł. Niestety, mimo apelu prokuratury w mediach, która obiecywała odstąpienie od kary, nie zgłosił się z własnej woli nikt, kto dawał Grzegorzowi S. łapówki.

Akt oskarżenia skierowany został do Sądu Rejonowego w Sochaczewie, data rozprawy nie została jednak jeszcze wyznaczona ze względu, jak nam powiedział prezes Jacek Woźnica, na nadmierną ilość wpływających spraw. Grzegorzowi S. grozi od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. O finale tej sprawy będziemy informowali.

Sławomir Burzyński

Zaginął Mariusz Staniszewski

Policja w Sochaczewie poszukuje 31-letniego mieszkańca Sochaczewa Mariusza Staniszewskiego.

Mężczyzna wyszedł z domu w dniu 27 grudnia 2013 roku o godz. 5.50 i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną. Zaginiony ma około 170 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, ciemne krótkie włosy. W dniu zaginięcia

ubrany był w czarne jeansowe spodnie, szary sweter w czarne paski, czarną kurtkę, czarną czapkę z białym znakiem PUMA i czarne pantofle.

Osoby, które mają wiedzę na temat miejsca pobytu mężczyzny, proszone są o kontakt z KPP w Sochaczewie.



Sprawdź autokar

Mając na uwadze zbliżający się okres ferii zimowych, KPP w Sochaczewie przypomina, że kontrole drogowe autobusów wyjeżdżających na ferie można zgłaszać do Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Sochaczewie przy ulicy Warszawskiej 23 osobiście w pokoju 200, 201, 202 lub mailowo: wrdssochaczew@wp.pl

Zgłoszeń winni dokonywać organizatorzy wyjazdu w formie pisemnej min. 7 dni przed planowanym odjazdem, podając datę, godzinę kontroli, przewoźnika, numer rejestracyjny pojazdu oraz miejsce do-

celowe. W informacji należy uwzględnić czas niezbędny na przeprowadzenie kontroli, który wynosi z reguły ok. 30 min. Funkcjonariusze Ruchu Drogowego będą przeprowadzać kontrole na parkingu przy ulicy Warszawskiej w Sochaczewie, vis-a-vis bramy wjazdowej do MKS Orkan Sochaczew.

Niezależnie od kontroli planowych, w przypadku uzasadnionych wątpliwości co do stanu trzeźwości kierującego autobusem lub stanu technicznego pojazdu, prosimy o informacje telefoniczne pod numer 997.

Zgubiły go grzybki

W nocy z 22/23 stycznia na jednym z osiedli na terenie miasta doszło do kradzieży z włamaniem. Do piwnicy w bloku włamali się nieznanymi sprawcy, kradnąc z niej węgiel, drewno i słoiki z przetworami.

O zdarzeniu poinformowano policję. Funkcjonariusze podejrzewali, że złodziej bądź złodzieje muszą mieszkać w tym samym lub w sąsiednim bloku. Rozpoczęto penetrację piwnic. W jednej z nich znajdował się świeżo usypany kocioł. To jednak za mało, aby oskarżyć właściciela piwnicy, który przecież mógł ku-

pić taki sam, jak mieli sąsiedzi.

Policjanci weszli do mieszkania właściciela piwnicy ze świeżym węglem. W pokoju odbywało się akurat małe przyjęcie alkoholowe. Na stole zaś stały grzybki skradzione pokrzywdzonym z piwnicy. W mieszkaniu znajdowała się reszta słoików z przetworami. Ich nowym właścicielem okazał się 47-letni Dariusz P., znany już z wielokrotnych spotkań z policjantami. Przetwory i węgiel wróciły do właścicieli, a Dariusz P. będzie czekał na rozprawę sądową. (jw)

Złodziej torebek zatrzymany

7 stycznia około godziny 18.00 do idącej ulicą 1 Maja kobiety podbiegł młody mężczyzna i wyrwał jej z ręki torebkę, w której były klucze do mieszkania, dokumenty i nieznaczną kwota pieniędzy.

Po powiadomieniu o napadzie, funkcjonariusze z referatu patrolowo-interwencyjnego rozpoczęli przeszukiwanie terenu, aby ująć przestępcę.

Mieli już wstępny rysopis podany przez poszkodowaną. Na jednej z uliczek zauważyli przemykającego pod murami młodego człowieka, którego policjanci zatrzymali. Po okazaniu go poszkodowanej, został przez nią rozpoznany.

16-letni Jakub M., mieszkaniec Sochaczewa, po przestępczaniu został umieszczony w schronisku dla nieletnich. (jw)

Personel szpitala ma dość

Na spotkanie władz sochaczewskiego szpitala z pracownikami, zwołane przez szpitalną Solidarność, przybyło kilkadziesiąt osób, głównie średniego personelu ze wszystkich chyba oddziałów i mimo że w szpitalnej stołówce panował dojmujący chłód, to atmosfera była bardzo gorąca.

Niestety w spotkaniu nie uczestniczył dyrektor szpitala Piotr Szenk, który był w tym dniu na naradzie dyrektorów szpitali z Mazowsza. Nie było także starosta Tadeusza Korysia, a powiat reprezentował wicestarosta Janusz Ciura, szpital zaś obie panie wicedyrektorki Wiesława Załuska i Barbara Konopacka. Przybyli również zaproszeni przez organizatora, Andrzeja Katnera, szefa szpitalnej Solidarności, poseł Maciej Małecki oraz burmistrz Piotr Osiecki.

Jak powiedział Andrzej Katner, najbardziej obecnie kontrowersyjny i ciągle narastający problem w szpitalu to płace, od trzech lat nie drgnęły one, podczas gdy wszystko drożeje i rośnie inflacja. - To sprawia - mówił przewodniczący - że poziom wynagrodzeń większości grup pracowniczych osiągnął dno, czyli poziom pensji minimalnej w kraju. Jak jednak słyszę, że na rok 2014 udało się uzyskać wyższy kontrakt, mamy nadzieję, że dzięki temu środki na podwyżki się znajdą.

Potrzebny jest program naprawczy

Niestety, okazało się, że straty, jakie odnotował szpital w ostatnich latach (681 tys. zł w roku 2012 i 1,8 mln zł w 2013) raczej na to nie pozwolą. Do sytuacji tej odniósł się poproszony o to burmistrz Piotr Osiecki: - Przez cztery lata miałem ze szpitalem ścisły związek, byłem bowiem jako wicestarosta przewodniczącym Społecznej Rady ZOZ. Teraz jestem burmistrzem miasta, co nie oznacza, że szpital przestał mnie interesować. Zwłaszcza, że mieszkańcy Sochaczewa to też pacjenci tej placówki, a także większość z 600 osobowej załogi. Ponadto kontakt mam przez cykliczne ze strony szpitala prośby o pomoc finansową w postaci zwolnień z podatku. I skala tej pomocy jest już dość znaczna, bo wyno-

si 650 tys. zł. Gdyby tę sumę przeznaczyć na wkład własny miasta w jakiś projekt dofinansowywany z Unii, można by wykonać w mieście znaczącą inwestycję. Mimo tej pomocy od kilku lat szpital generuje straty. Można oczywiście zasłaniać się niewypłacaniem przez NFZ pieniędzy za nadwykonania, ale jeśli to zdarza się już któryś raz i jest prawie pewne, że w nadchodzącym roku będzie podobnie, to sądzę, że pracownicy szpitala, oczekują od dyrekcji a także organu prowadzącego, czyli starostwa, jakiegoś programu naprawczego. I właśnie z tą myślą przyszedłem, że usłyszę, jakie są plany, aby straty szpitala były coraz mniejsze. Że to nie jest proces, który będzie się pogłębiał - mówił burmistrz Osiecki.

Łyżkę dziegciu dołał jeszcze przewodniczący szpitalnej Solidarności Andrzej Katner, którego bardzo zaniepokoiły założenia finansowe na rozpoczynający się rok. Przewidują one, że strata szpitala dojdzie na koniec 2014 r. do 2 mln zł. - Jeśli tak będzie dalej, to zastanówcie się państwo, co za 2 - 3 lata z tego szpitala zostanie i gdzie my będziemy pracowali - dodał Andrzej Katner. Niestety, burmistrz rozczarował się zapewne, bowiem od przedstawiciela powiatu, wicestarosty Janusza Ciury, usłyszeliśmy, że starostwo nie jest od tworzenia programów naprawczych, bo od tego ma dyrekcję szpitala. Ona też powinna znaleźć pieniądze na podwyżki dla pracowników.

Pracownicy wylali swe żale

Pod nieobecność dyrektora Piotra Szenka sytuację próbowały wyjaśnić dwie panie wicedyrektorki - Wiesława Załuska i Barbara Konopacka. Pierwsza z nich argumentowała, że skoro od trzech lat NFZ nie płacił szpitalowi za tzw. nadwykonania, czyli usługi medyczne ponad podpisane



Licznie zgromadzony personel nie żałował gorzkich słów



Andrzej Katner poprowadził zwołane przez Solidarność spotkanie

ny kontrakt, to trudno znaleźć środki na podwyżki. To jest jej zdaniem główny problem, bowiem zapotrzebowanie na usługi szpitala są większe niż przewiduje kontrakt. Ponadto szpital stracił ratownictwo medyczne, które przynosiło zyski.

Okazało się jednak, że do desperowanych ludzi już takie argumenty nie trafiają. Pracownicy zaczęli głośno wylewać swe żale, dotyczące zbyt niskich uposażeń.

- Mówiono nam, żebyśmy wytrzymali trudne czasy, poświęcili się dla tego szpitala, więc my się poświęcamy do tej pory i nie rozumiemy, dlaczego nikt nie jest w stanie tego zrozumieć. Lekarze mają teraz bardzo dobrze, a my, żeby związać koniec z końcem, musimy brać pożyczki - dało się słyszeć głos pracownicy rentgena. - A przecież wszystkie badania robimy my.

- Mamy odczucie, że ten Titanic zatonił, bo tylko my cały czas wiosłujemy, a inni na dziobie czują się bezpiecznie.

- A ja mam pytanie, panie starosto, jak by pan wyżył za 1800 zł? 30 lat pracuję i już nie mogę wytrzymać! - to bardzo impulsywna wypowiedź pracownicy rentgena, rozdającej jednocześnie wypisy z kasy wydawane przy odbiorze pensji.

- Macie panowie w ręku dowód, jakimi pieniędzmi dysponujemy. Ja pracuję 30 lat i bardzo lubię swoją pracę, mówię to w imieniu wszystkich koleżanek. Obsługujemy tomograf, mammograf, klasyczną radiologię, wchodzimy na blok do badań operacyjnych, możemy więc nazwać się personelem wykwalifikowanym. I zarabiamy takie pieniądze! Dochodzimy po prostu do ściany. Poproszę więc w imieniu wszystkich tu obecnych o jakieś rozwiązanie - każdej z wypowiedzi towarzyszyły gromkie brawa zgromadzonej załogi.

Co grozi szpitalowi?

- Dla pacjentów i odwiedzających ich gości - mówił

Andrzej Katner - wrażenia są bardzo pozytywne, bo szpital po termomodernizacji i remontach wygląda naprawdę ładnie. Jest docieplony, mamy nową przychodnię i dobrą aparaturę, tylko ci goście nie wiedzą, na jakim poziomie są wynagrodzenia pracowników, którzy tym wszystkim się zajmują.

Głos zabrał również poseł Maciej Małecki, który powiedział m.in.: - Jestem mocno zaniepokojony tym, że szpital ma ujemny wynik finansowy i nie wyobrażam sobie sytuacji, że właściciel zagrożonej firmy mówi: „przepraszam, mnie tu nie ma, radźcie sobie sami”. Ten ujemny wynik jest szczególnie niebezpieczny w kontekście zapisów w Ustawie o Działalności Leczniczej, która mówi w art. 59, że w przypadku ujemnego wyniku finansowego podmiot tworzący ZOZ, a więc starostwo, może w czasie 3 miesięcy od upływu terminu zatwierdzenia sprawozdania

finansowego szpitala, który przypada na czerwiec 2014 r., pokryć brakującą sumę. Jeżeli tego nie zrobi, należałoby zastanowić się, co dalej. Dodajmy, że ten sam artykuł w pkt. 4 wyjaśnia, iż w przypadku, gdy ujemny wynik nie zostanie pokryty, organ założycielski, w terminie 12 miesięcy, podejmuje uchwałę o zmianie formy organizacyjnej - prawnej placówki lub o jej likwidacji! Skądinąd wiemy, że raczej takiej sumy na pokrycie strat szpitala starostwo w swoim budżecie nie znajdzie.

Podwyżka za kalectwo?

Na koniec, po wielu sporach i ostrej wymianie zdań, jeszcze jeden postulat zgłosiła wicedyrektor Barbara Konopacka: - Płacimy pół miliona rocznie na PFRON a od każdego zatrudnionego niepełnosprawnego mamy ulgi. Takich osób jest obecnie sześć, ale wiem, że wielu z państwa ma również orzeczenia o niepełnosprawności albo o chorobach przewlekłych, tylko tego nie ujawnia. Jeśli zgłosiliby się takich osób więcej, to myślę, że zaoszczędzone pieniądze można by przeznaczyć na płace.

Pomysł popierał wicestarosta twierdząc, że takie osoby mają o 10 dni urlopu więcej. I że od 1 marca ma być łatwiej, bo komisja przyznająca orzeczenia o niepełnosprawności będzie orzekała w tym szpitalu. Czyli łatwiej będzie zostać kaleką. Pomysł dowcipnie komentowali pracownicy, a jeden zapytał: - Pani dyrektor, to jak nas jest czterech na warsztacie i wszyscy zdobędziemy takie uprawnienia, to kto będzie dźwigał?

- Nie sądziłem, że propozycje przechodzenia na niepełnosprawność będą puentą tego spotkania - zakończył burmistrz Osiecki. - W najbliższych dniach zwrócę się na piśmie zarówno do dyrekcji szpitala jak i organu założycielskiego z pytaniami o konkretne propozycje rozwiązania problemu, w sytuacji gdy szpital już trzeci rok przynosi straty.

Sławomir Burzyński

Duża rodzina na forum

28 stycznia w Grodzisku Mazowieckim odbyło się spotkanie Forum Samorządowego na rzecz Dużych Rodzin.

Wśród przedstawicieli Związku Dużych Rodzin Trzy Plus oraz przedstawicieli samorządów znaleźli się m.in. burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, jako współzałożyciel Forum, oraz naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska.

Podczas spotkania podsumowano pierwszy rok działalności Forum powstałego w styczniu 2013 roku. Podkreślono, iż wspólny wysiłek sprawia, że tysiącom rodzin, tysiącom dzieci żyje się lepiej, a o rodzinach wielodzietnych zaczęto mówić więcej i pozytywniej. Co roku wzrasta liczba samorządów, które wprowadzają na swoim terenie Kartę Dużej Rodziny. Według danych Związku Dużych Rodzin w 2013 roku było ich już ponad 190.

Omawiano też ostatnie działania samorządów związane z promocją dużych rodzin, wdrożone programy i dobre praktyki. Grodzisk Mazowiecki przekazał Lublinowi prezydencję, gdyż to właśnie miasto w 2014 roku będzie kierowało działalnością Forum, a wraz ze Związkiem Dużych Rodzin



Forum na rzecz dużych rodzin ma za sobą rok działalności

Trzy Plus zorganizuje w czerwcu II Ogólnopolskie Dni Dużych Rodzin.

- Aktywnie działamy w Forum, stawiamy na rozwój i kształcenie młodego człowieka, na edukację i wyrównywanie szans. Na uroczystym otwarciu nowego żłobka o inicjatywach naszego samorządu na rzecz rodzin wielodzietnych z uznaniem wypowiadał się minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz. Co więcej, Sochaczew jest jednym z niewielu miast posiadających także kartę seniora – powiedział po spotkaniu burmistrz Piotr Osiecki.

Nie bez powodu Sochaczew został zaproszony przez ministra pracy do zespołu konsultującego plan wprowadzenia

ogólnopolskiej karty dużej rodziny, przewidującej m.in. zniżki w państwowych muzeach, parkach narodowych, teatrach, niższe stawki za przejazdy kolejną itp. W ten sposób doświadczenia lokalne przenoszone są na ogólnopolskie forum.

- Podczas spotkań Forum dzielimy się doświadczeniami. Dyskutujemy, jak wprowadzać systemy zniżek, dobrze napisać uchwały i programy wprowadzające kartę, rozliczać się z jednostkami udzielającymi ulg. W każdej gminie i mieście karta dużej rodziny działa na podobnych zasadach, ale np. skala i zakres zniżek zależy od zamożności samorządu. Są i takie, gdzie rodziny 3+ mają o połowę niższe opłaty za przedszkola czy bezpłatne żywienie

w szkołach. Nas karta rodziny i karta seniora będzie kosztować w 2014 roku około 170 tys. złotych – mówi naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska.

Forum Samorządowe na rzecz Dużych Rodzin powołano w grudniu 2012 roku. Jego członkami mogą być samorządy, które wprowadziły na swoim terenie Kartę Dużej Rodziny, i dla których jednym z priorytetowych działań jest polityka rodzinna. W ciągu roku do grona samorządów – założycieli (Gdańsk, Lublin, Ostrołęka, Sochaczew, Toruń, Tychy, Powiat Wołomiński, Wrocław, Łowicz, Żabia Wola i Grodzisk Mazowiecki) dołączyły następne. Obecnie Forum liczy 23 członków.

REGIONALNA HURTOWNIA BUDOWLANIA

MATERIAŁY BUDOWLANE

DAMEX

KNAUF

Wełna mineralna izolacyjna - CENY PROMOCYJNE

weber terranova

KOMPLETNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ TYNKI, FARBY

LAFARGE

BRAMY GARAŻOWE

POKRYCIA DACHOWE

KREISEL

P.P.H.U. „DAMEX”
ul. Mostowa 11
96-503 Sochaczew

tel.: 46 863 31 40; 608 487 527

Jestem z miasta

Chodaków źródło

Jak zapytano kiedyś jednego polskiego morsa (to taki, co jak się zimną kąpie, to inni, patrząc na to, szcękają zębami), kiedy po raz pierwszy wykopał się w przeręblu, odpowiedział, że było to wtedy, kiedy próbował sobie skrócić drogę przez rzekę.

A nasza Bzura, jak i inne akweny, skuta lodem. Więc jeśli nie chcecie zostać amatorami zimnych kąpiei, i to w ubraniu, to nie chodźcie, nie ślizgajcie się, szczególnie na rzekach. Woda w nich ciągle wartko płynie, lód podmywa i morsem (oby tylko nim) zostać niemiernie.

Ale zostawmy ten lód i widoczne w nim oczka wodne przy legalnych i nielegalnych spustach ścieków - ptakom, które je gromadnie okupują i wrócmy do morsów. Oni chwają sobie zimowe kąpiele, bo korzystnie wpływają na organizm, hartują go i chcieliby takie praktyki stosować na

naszym terenie, ale nie mają gdzie. Basen nie wchodzi w grę, bo ich interesują naturalne warunki.

A podobno w okolicach Chodakowa są głębokie ciepłe źródła wykorzystywane w pewnym stopniu przez Geotermię Mazowiecką do ogrzewania mieszkań. To może pokusiłoby się o wybudowanie, np. na terenie „Chemitexu”, otwartych basenów z gorącą wodą, w których można byłoby się kąpać także zimą? A może te wody mają jakieś szczególne właściwości, które korzystnie oddziaływałyby na człowieka i w końcu Chodaków stałby się uzdrowiskiem?

Teraz ludzie szukają, i to za ciężkie pieniądze, różnych wrażeń estetyczno-zdrowotnych, byleby tylko poprawić swoją kondycję fizyczną i urodę. To może zrobimy „Chodaków źródło” i zarabiamy pieniądze.

FAN

REKLAMA

„SPOŁEM”
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie

W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.

Pierś miodowa, baton (Duda)	10,79 zł/kg
Pasztet z pieca (Sokołów)	8,99 zł/kg
Mleko łaciaste 3,2% 1 litr pet (Mlekpól)	2,69 zł/szt.
Monte 150g (Zott)	2,29 zł/szt.
Serek puszysty 140g w asortymencie (Turek)	2,99 zł/szt.

Promocja obowiązuje w dniach od 4.02 do 10.02.2014

MAŁA SPIŻARNIA

ZAPRASZA

- sklep ze zdrową żywnością,
- artykuły bezglutenowe

Na tyłach Urzędu Miasta przy parkingu

☎ **731 423 114**

ZS-109

Modne dzieci stylowa młodzież

z tą reklamą rabat 20%

Ubranka nowe i używane z USA

ul. Warszawska 66 A, Sochaczew (naprzeciwko policji)

ZAGROŚ
KANTOR WYMIANY WALUT

KANTOR

Tel. 721 88 47 47 € \$

Sochaczew, ul. Wąska 13B

Reklama w „Ziemi Sochaczewskiej”!

- profesjonalne doradztwo
- miła obsługa
- projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska

reklama@ziemia-sochaczewska.pl

☎ **790-458-406**

Pogoda nie rozpieszcza

Zima pokazała swoje prawdziwe oblicze. Utrudnienia, jakie wywołała mroźna aura, dały się we znaki nie tylko kierowcom, ale także pieszym. Niestety, wciąż wiele chodników pokrywa warstwa niebezpiecznie śliskiego lodu i błota pośniegowego.

Oprócz śliskich chodników, które są zmurą przechodniów, duży problem w poruszaniu się stanowi także zalegające błoto pośniegowe. - W poniedziałek (27 stycznia) szłam od ul. Żeromskiego w kierunku Gimnazjum nr 1, niestety do budynku poczty sytuacja wyglądała fatalnie - nieuprzątnięte błoto pośniegowe było prawdziwą udręką przechodniów. Wiele osób zatrzymywało się, by choć na chwilę odsapnąć - opowiada nasza czytelniczka.

Od dwóch tygodni sochaczewski Oddział Urazowo-Ortopedyczny przeżywa prawdziwe obłędzenie. Nie brakuje pacjentów ze skomplikowanymi złamaniami, poważnymi urazami i potłuczeniami. Warto pamiętać, iż istnieje możliwość dochodzenia odszkodowa-

wania od właściciela posesji, przed którą zdarzył nam się pechowy upadek.

Lepiej nie zapominać

Kto jest odpowiedzialny za utrzymanie pieszych szlaków w mieście? - Reguluje to ustawa z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, według której, jeżeli chodnik przylega bezpośrednio do nieruchomości, to obowiązek utrzymania go spada na jej właścicieli. W innych przypadkach, takich jak: brak bezpośredniej przyległości chodnika do sąsiedniej nieruchomości oraz dopuszczenie płatnego postoju lub parkowanie pojazdów samochodowych - zobowiązany do odśnieżania chodnika jest odpowiedni zarząd drogi - informuje Wiesław Kowala,



Odśnieżanie chodników jest obowiązkiem

naczelnik wydziału infrastruktury sochaczewskiego ratusza. Posypywanie chodnika piaskiem samo w sobie nie jest obowiązkiem właścicieli nieruchomości. Jest to jedynie metoda, która ma doprowadzić do wywiązania się z obowiązku uprzątnięcia lodu z chodnika, jako sposobu zapobiegania śliskości.

Odszkodowania

Ponadto, jeżeli przechodzień złamał kończynę na ob-

lodzonym chodniku, ma prawo domagać się od zarządcy nieruchomości odszkodowania. Przykładowo, jeżeli upadek zdarzy się na osiedlu mieszkaniowym, podmiotem odpowiedzialnym może być spółdzielnia lub wspólnota mieszkaniowa. Stanisław Dziekoński, prezes sochaczewskiej Spółdzielni Mieszkaniowej L-W, zwraca uwagę na fakt, iż, aby móc dochodzić odszkodowania, trzeba zebrać dowody, żeby uwiarygodnić doznaną

krzywdę. A więc konieczne są m.in. zeznania świadków, zdjęcia, wszelkie dokumenty, np. wypis ze szpitala.

Agnieszka Skórzyńska, rzecznik prasowy KPP w Sochaczewie, przyznaje, że niestety niektórzy zapominają o obowiązku odśnieżania chodnika, przechodzącego obok ich posesji. W konsekwencji policja może nałożyć mandat karny w wysokości 100 złotych lub skierować sprawę do sądu.

Akcja odśnieżanie

W ubiegłym tygodniu doszło do intensywnych opadów śniegu. Do tego wystąpiły silne podmuchy wiatru, związające śnieg na drogę. W związku z tym policjanci apelują o szczególną ostrożność na szosach. Należy zachować bezpieczną odległość od poprzedzającego pojazdu, dostosować prędkość do warunków panujących na drogach i dokładnie oczyszczać pojazdy z zalegającego śniegu i lodu.

Od chwili wystąpienia pierwszych opadów śniegu, do pracy skierowano wszystkie ekipy Zakładu Komunikacji Miejskiej i Zakładu Gospodarki Komunalnej - czytamy w komunikacie ratusza. ZGK wykorzystuje do pracy dwa ciągniki z pługami i doczepianą piaskarką, trzy pługi wirnikowe oraz pług samobieżny. Odśnieżaniem zajmuje się średnio 15 osób załogi ZGK. Ponadto ZKM uruchomił dwa pługi z piaskarkami, jeden samodzielną pług i koparkę pomagającą w wywożeniu śniegu z miasta. Pod opieką ZKM jest około 300 ulic. Jednak w pierwszej kolejności służby muszą zadbać o drogi, którymi poruszają się autobusy, straż pożarna, policja i pogotowie ratunkowe. Od 28 stycznia siły ZKM wspiera dodatkowy sprzęt. Burmistrz zdecydował bowiem o wynajęciu czterech koparek z pługami, które od godz. 22 do 23 oczyszczają sochaczewskie ulice. (Ka)

REKLAMA

Wygrane chodzą parami!



Walentynkowa pula na wygrane w zdrapkach:
ponad **140 000 000 zł**

Graj w punktach



Żłobek z prawdziwego zdarzenia otwarty

Po ponad 30 latach gnieźdzenia się Żłobka Miejskiego w małych pomieszczeniach bloku, zyskał on zupełnie nowe oblicze. W środę, 29 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie nowej placówki, mieszczącej się obecnie przy ul. Hanki Sawickiej.

Wszystkich przybyłych, wśród których nie zabrakło władz miasta, radnych, dyrektorów placówek oświaty, kultury i sportu oraz posła Macieja Małeckiego i gościa specjalnego - Ministra Pracy i Polityki Społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza, powitała dyrektor Integracyjnego Żłobka Miejskiego w Sochaczewie Ewa Lembke. Potem nastąpiła chwila wspomnień dotyczących starej i nowej siedziby placówki, popartych prezentacją slajdów. Dowiedzieliśmy się z niej, że żłobek powstał w 1981 roku i mieścił się w czterech zaadaptowanych na jego potrzeby mieszkaniach w bloku spółdzielczym przy al. 600-lecia. W tych małych, ciasnych pomieszczeniach przebywać mogło tylko około 40 maluchów, podczas gdy od 2008 r. zaczęła rosnąć liczba dzieci oczekujących na przyjęcie do żłobka i w pewnym momencie na liście widniało aż sto nazwisk. Wtedy zaczęły pojawiać się pomysły stworzenia nowej siedziby. Miasto złożyło wnioski o dofinansowanie przedsięwzięcia z rządowego programu „Maluch”. Otrzymało aż 2 mln zł ze środków zewnętrznych na budowę, która pochłonęła ok. 3 mln zł.

Ratusz uznał, że nowy żłobek będzie miał charakter integracyjny. By mógł opiekować się także dziećmi niepełnosprawnymi znalazły się w nim pomieszczenia terapeutyczne, windy, podjazdy, obniżone progi i specjalnie wyposażone łazienki. Placówka dysponuje również pięcioma salami dydaktycznymi z toaletami, szatnią, magazynami, toaletą dla dzieci dostępną bezpośrednio z placu zabaw, zespołem pomieszczeń kuchennych do przygotowywania i wydawania posiłków dla 180 dzieci przebywających w żłobku i



Burmistrz Osiecki, przewodnicząca rady Jolanta Gonta, poseł Maciej Małecki i minister Władysław Kosiniak-Kamysz podczas oficjalnego otwarcia

w sąsiadującym z nim Miejskim Przedszkolu nr 1 oraz zespołem pomieszczeń gospodarczych. Obiekt o powierzchni użytkowej 880 mkw. może pomieścić około setki maluchów w wieku od 20 tygodnia do 3 roku życia.

W tym uroczystym dniu nastąpiło też oczywiście symboliczne przecięcie wstęgi, po czym proboszcz parafii św. Wawrzyńca ks. Piotr Żądło poświęcił placówkę, prosząc o błogosławieństwo Boże dla wszystkich w niej przebywających. Rozbawił zgromadzonych mówiąc, że trochę się bał, aby w tym jeszcze bożonarodzeniowym czasie nie pomylił mu się żłobek ze żłobkiem.

- Przed naszym samorządem jest wiele wyzwań - mówił w swym wystąpieniu burmistrz Piotr Osiecki. - Obejmując stanowisko burmistrza miasta w 2010 r. wiedziałem, że potrzebne jest również rozwiązanie problemu Żłobka Miejskiego.



Goście uroczystości odwiedzili najmłodszych i obejrżeli pomieszczenia żłobka

go. Dlatego jedną z pierwszych decyzji była propozycja rozpoczęcia jego budowy. Wszyscy radni jednogłośnie i jednomyślnie tę propozycję poparli i spotkała się również z aprobatą całej społeczności lokalnej. I dlatego uważam, że jest to sukces naszej małej ojczyzny. To my wszyscy

chcieliśmy, żeby najmłodsze pokolenia mieszkańców Sochaczewa wchodziły w życie w godnych warunkach. Nie znaczy to, że dotychczasowa siedziba żłobka i praca w nim powodowała jakikolwiek dyskomfort dla dzieci i rodziców. Wręcz przeciwnie, mam nadzieję, że w te pięk-

nie wyposażone mury przeniesiecie to, co jest najważniejsze - dobre serca.

Burmistrz zwrócił także uwagę na ogromną rolę w powstaniu i funkcjonowaniu żłobka pani Zofii Raczkowskiej, która, co podkreślał, zaczynała pracę w warunkach naprawdę spartańskich

i przez 26 lat kierowała placówką. I w związku z tym zaproponował, żeby nie szukać patrona placówki gdzieś w świecie, tylko pomyśleć o jego pierwszej dyrektorce.

Przypomniał też, że ten projekt nie powstałby, gdyby nie spotkały się ze sobą dwa rodzaje działań - na szczeblu rządowym i lokalnym. Chodziło o ministerialny patronat nad tego typu instytucjami, w tym przypadku dofinansowanie z programu „Maluch”.

- Zobaczą państwo, gdzie jest współpraca, są i jej wyniki - piękny obiekt, który, warto podkreślić, zaspokoi wszystkie potrzeby, jeśli chodzi o opiekę nad najmłodszymi mieszkańcami Sochaczewa. Wspaniały prezent przede wszystkim dla naszej lokalnej społeczności - dodał na zakończenie burmistrz Osiecki.

Głos zabrali także poseł Maciej Małecki oraz minister Władysław Kosiniak-Kamysz, który m.in. powiedział: - Cieszę się, iż w Polsce powstał i już działa kolejny żłobek. Moja radość jest tym większa, że z tego gmachu i wykwalifikowanej kadry mogą korzystać również dzieci niepełnosprawne, bo to oznacza rozwój integracji - otwarcie się społeczeństwa na potrzeby tych dzieci, co jest bardzo istotne.

Na zakończenie zaś, po krótkiej części artystycznej w wykonaniu najmłodszych przedszkolaków, pani dyrektor podziękowała wszystkim, którzy zaangażowali się w budowę żłobka i obiecała, że zrobi wszystko, aby zawsze było w nim bezpiecznie i radośnie, a panująca tu atmosfera sprzyjała twórczej, aktywnej zabawie, nauce oraz mądrym wychowaniu. Zaprosiła również do zwiedzania żłobka oraz na przygotowany poczęstunek.

Małgorzata Pałuba



FOT. KATARZYNA LAŻEWSKA

Gra kolorów w Galerii MOST

■ Otwarcie wystawy malarstwa warszawskiego artysty Tomasza Myjaka odbyło się 28 stycznia w mieszczącej się w sochaczewskim ratuszu Galerii MOST.

Wystawę otworzyli Marcin Hugo-Bader, kurator Galerii MOST oraz Agata Kalińska, dyrektor Centrum Kultury UM. Goście, którzy tego dnia przybyli do galerii, jednogłośnie stwierdzili, iż tak nietuzinkowych obrazów w ratuszu jeszcze nie było.

Tomasz Myjak zajmuje się zarówno malarstwem, jak i fotografią. - To, co fotografuję i maluję staram się, aby było w jakiś sposób tożsame i spójne. W sztuce interesuje mnie taki moment, gdzie w jednym kadrze, w jednej odsłonie możemy zobaczyć ileś warstw tego samego obiektu. Przykładem może tu być obraz kojarzący się

niektórym z deszczem, a jeszcze innym z ogniem. Wszystko to co wibruje, błyszczy, mieni się i czego nie jesteśmy w stanie określić oraz zapamiętać w sposób jednoznaczny, jest dla mnie szalenie inspirujące - mówił podczas spotkania artysta.

Tomasz Myjak jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Posiada doktorat obroniony w Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi na Wydziale Sztuki Operatorskiej - specjalizacja fotografia. Od kilkunastu lat prowadzi autorską szkołę rysunku i malarstwa. Pracuje w warszawskiej ASP oraz w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technik Komputerowych. Na swoim koncie ma wiele wystaw indywidualnych zarówno w kraju jak i za granicą. Wystawę w Galerii MOST można oglądać do końca lutego w godzinach pracy Urzędu Miasta. (Ka)

Stwórz własną książkę

■ Przepominamy wszystkim uczniom o konkursie organizowanym przez Pedagogiczną Bibliotekę w Sochaczewie. W tym roku tematem jubileuszowej, X edycji konkursu „Wydajemy własną książkę”, jest „Moja szkoła”.

Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych tworzą książkę na ten bliski każdemu temat. Praca powinna mieć maksymalnie format A-4 i liczyć do 40 stron. Autorska książka na temat „Moja szkoła” może być tomikiem wierszy, dowcipnym przewodnikiem po szkole, zbiorem opowiadań prezen-

tującym społeczność szkolną, literackim portretem zbiorowym, kroniką wydarzeń, cyklem listów o szkole itp.

Prace będą ocenione przez niezależne jury powołane przez kierownika Pedagogicznej Biblioteki w Sochaczewie. Finał konkursu i nagrodzenie laureatów odbędzie się 14 maja.

Serdecznie zapraszamy uczniów do udziału w naszym konkursie. Prace należy dostarczyć do końca marca 2014 r. do biblioteki przy ul. Żeromskiego 39a. Więcej informacji oraz regulamin konkursu można znaleźć na stronie www.pbw.waw.pl w zakładce „filie”.

Mocne uderzenie w Piekarni

■ W sobotę 18 stycznia w Niezależnym Domu Kultury „Piekarnia” przy Traugutta 29 spotkały się dwa zespoły perkusyjne: rezydujące w piekarni, sochaczewskie L'ombelico del Mondo i Zespół Perkusyjny „Żyrardowskie Uderzenie”.

Mimo że oba zespoły to grupy perkusyjne, różni je wiele: L'ombelico to przede wszystkim brazylijska samba oraz rytmy afrykańskie i zestaw brazylijskich bębnow, natomiast instrumentarium żyradowskiej grupy to ksylofon, marimba, wibrafon oraz congi, zestaw perkusyjny i wszelkiego rodzaju dzwonki. Poza tym trzon L'ombelico to przede wszystkim amatorzy, w przeciwieństwie do grupy z Żyrardowa, składającej się z uczniów i absolwentów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Ignacego Jana Paderewskiego w Żyrardowie.

Instrumenty perkusyjne to, najprościej mówiąc, takie instrumenty, z których dźwięk wydobywa się za pomocą uderzeń - w tej definicji mieszczą się więc najróżniejsze sprzęty. Żyrardowska grupa korzysta z takich, które mają określoną wysokość dźwięku, jak np. ksylofon, L'ombelico zaś to instrumenty o nieokreślonej wysokości brzmienia, czyli po prostu bębny.

Czekamy na wsparcie od fundatorów

■ Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego planuje wydanie książki poświęconej malarzowi.

- Za zgodą dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie, dr Agnieszki Morawińskiej, możemy pokazać i publikować obraz: Sierota z Poronina w nowo powstałej książce: Śladami światowej sławy artysty malarza Władysława Ślewińskiego, pod redakcją Moniki Gadzińskiej. Jest to



FOT. MARCIN SZMIDT

Jan Wierchowski, szef L'ombelico, kieruje połączonymi zespołami

Na pierwszej wspólnej próbie skupiliśmy się na tych ostatnich - spróbaliśmy wspólnie trochę brazylijskiej samby w łączonym, sochaczewsko - żyradowskim składzie, osiągając wysoki poziom radości i decybeli. Jako że goście L'ombelico to, mimo że młodzi, ale profesjonalni, wspólnie zapanowanie nad rytmem poszło wyjątkowo sprawnie, pozostało więc skupić się na coraz to innych pomysłach i brzmieniach, aby, jak mawiał klasyk: „Współ w zespół moc mój wzmoć”.

„Żyrardowskie Uderzenie” istnieje trzeci rok. Pierwszy raz L'ombelico usłyszało o nim za pośrednictwem Orkiestry Symfonicznej SONUS i jej dyrygenta, Michała Janochy, który rozpytywał się w superlatywach. Okazało się, że jego komplementy nie były

przesadzone. Zespół z Żyrardowa to powyżej dwudziestu osób w wieku szkolnym - od postawówki do szkoły średniej oraz ciut starszych, wyjątkowo utalentowanych i pracowitych. Ogromne wrażenie zrobił na nas profesjonalizm oraz widok 12 - 13 latków, bez mrugnięcia okiem grających nowe rzeczy na nieznanymi instrumentami.

Talen to jedno, inną rzeczą jest stworzenie takiej grupy - jej pomysłodawcą i założycielem jest Michał Niedziałek - znany w świecie artystycznym dyrygent, muzyk perkusyjny.

W Brazylii grupy perkusyjne grające wspólnie to tzw „Unidos”, w Europie też natrafiać można na sporo zespołów, które łączą się z grupami o zupełnie innym profilu - doskonałym przykładem jest

grupa zaprzyjaźniona z L'ombelico, czyli Samba Ya Bamba z Glasgow, której część składu stanowi sekcja dęta blaszana. Innym, dość eklektycznym przykładem jest zespół z Brighton zwany Carnival Collective, w którego skład wchodzi: instrumenty dęte, gitary elektryczne, DJ, wokalistki, cavaquinho (gitara podobna do ukulele), gitara basowa oraz oczywiście brazylijska 30-osobowa bateria bębnow.

I my na gruncie lokalnym mamy trochę podobnych doświadczeń. Tak L'ombelico, jak i „Żyrardowskie Uderzenie” miały przyjemność występować w Łowiczu z orkiestrą SONUS, a obecnie próbują zrobić coś razem. Co wyniknie z takiego połączenia? Przekonamy się wkrótce.

Marcin Szmidt

publikacja szkiców: Aleksandra Grzegorza Turczyka, Bogusława Kwiatkowskiego, Agnieszki Sławińskiej oraz moich - powiedział nam prezes towarzystwa Jarosław Miaśkiewicz.

Wydanie tych historyczno-biograficznych szkiców wspiera już starosta sochaczewski oraz wójt gminy Nowa Sucha. Towarzystwo czeka na odpowiedź od pozostałych fundatorów, do których zwróciło się z prośbą o pomoc w sfinansowaniu książki.

Sierota z Poronina to Ludwik Kościelniak. Obraz namalowany przez Ślewińskiego około 1906 roku to olej na płótnie o wymiarach 77 cm na 50 cm. Chłopiec został sierotą, kiedy jego ojciec zginął w wypadku. Młody Kościelniak pozował Ślewińskiemu raz jeszcze około 1914 roku do obrazu pt. Chłopiec z kawałkiem chleba. Ten obraz jest własnością prywatną, to także olej na płótnie o wymiarach 60 cm na 43 cm.



Najstarsi żyją w Rybnie

Jak podają statystycy, w ostatnich kilku latach liczba stulatków w naszym kraju podwoiła się i jest ich obecnie około 2200. Ma w tym swój udział gmina Rybno i jej wiekowi mieszkańcy.

Żyjemy dłużej, bo lepiej się odżywiamy, mniej palimy, uprawiamy sport, nawet w starszym wieku zażywamy więcej ruchu (nordic walking). Oblicza się, że do roku 2035 liczba osób w tzw. wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 6,5 mln do 9,5 mln. Zakłada się też, że obecny 67-latek otrzymał będzie emeryturę przez ponad 16 lat i z każdym rokiem okres ten będzie się wydłużał. ZUS wprowadził nawet jakiś czas temu nową grupę wiekową: 100 - 110 lat, a każdy stulatac otrzymuje dodatkową, specjalną emeryturę w wysokości 3 tys. zł.

Gmina Rybno nie wyróżnia się w naszym powiecie pod względem ilości osób po 80-tce, jednak wygląda na to, że jest tam sprzyjający mikroklimat, by dożywać sędziwych lat. Najstarszym mieszkańcem był Władysław Płacheta z Kon-



Stulatac z gminy Rybno - pani Anna Tadeusiak



103 lata ukończył niedawno Walenty Adamczyk z Matyldowa

stantynowa, który dożył 107 lat. Gmina ta poszczycić się może wieloma osobami w podeszłym wieku a także najstarszym w powiecie mieszkańcem, który właśnie ukończył 103 lata.

Walenty Adamczyk, bo o nim mowa, urodził się i mieszka w Matyldowie. Mimo że los go w życiu nie oszczędzał i przechodził on wiele ciężkich chorób, a w dzieciństwie nie rokowano

mu dobrze, do dziś jest aktywny i uczestniczy w życiu rodziny i wsi. Samodzielnie prowadzi też pasiekę, z której wytworzy, jak opowiada, uratowały mu życie i sprawiają, że nadal jest mobilny. Na przykład sam jeździ rowerem do kościoła w Rybnie. Zachował też aktywność intelektualną i znakomitą pamięć. Będąc już 100-latkim, wydał tomik wierszy. Można go nabyć u autora lub w gminnej bibliotece, której jest stałym czytelnikiem. Czyta bez okularów. Mieszka też samodzielnie, choć przy rodzinie.

Swoje setne urodziny obchodziła też niedawno najstarsza kobieta w gminie Rybno. To pani Anna Tadeusiak, mieszkająca wraz z córką w Cyprianach. Ona również jest samowystarczająca i nigdy, jak twierdzi córka, nie miała większych kłopotów ze zdrowiem. Również czyta bez okularów, jak mówi, cieszy się z każdego przeżytego dnia.

Z okazji podwójnych urodzin, sędziwych obywateli odwiedził wójt Grzegorz Kropiak z przedstawicielami Urzędu Gminy. Były kwiaty, prezenty i życzenia długich jeszcze lat życia.

Małgorzata Pałuba

Muzyczny wieczór w MOK



Już po raz trzeci do naszego miasta zawitała Zakładowa Orkiestra Dęta Gedeon Richter z Grodziska Mazowieckiego. Jej koncert odbył się w niedzielny wieczór 26 stycznia w sali koncertowej MOK Boryszew.

Zakładowa Orkiestra Dęta Grodziskich Zakładów Farmaceutycznych Gedeon Richter powstała w latach siedemdziesiątych i obecnie liczy ponad trzydziestu członków. W skład zespołu wchodzi muzyki nieistniejącej już Zakładowej Orkiestry Dętej Chemicznej Chodaków - Krzysztof Podczaski, Edward Glanc i dyrygujący formacją przez ponad dwadzieścia lat Wacław Karoń.

Orkiestra ma na swoim koncie wiele występów nie tylko w kraju, ale również za granicą. Gedeon Richter do naszego miasta zawitała już po raz trzeci. W mroźny styczniowy wie-

czór sochaczewską publiczność powitała trzema polskimi kolędami pod batutą Jerzego Wysockiego. W repertuarze koncertu znalazły się również marsze, melodie Chopina i standardy muzyki rozrywkowej. Muzycy, wśród których pojawiła się najmłodsza członkini zespołu - Martyna Majewska, zaprezentowali się także w solówkach.

Niedzielnemu koncertowi towarzyszył występ Hanny Chmielewskiej, solistki Teatru Roma, Operetki Warszawskiej oraz Zespołu Mazowsze. Artystka wykonała m.in. takie utwory jak: „Przetańczyć całą noc”, „Usta milczą” czy „Czarodziej”. Niedzielny koncert z pewnością dostarczył słuchaczom wielu wzruszeń, czego dowodem były owacje na stojąco. Impreza odbyła się pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego. (Ka)

Portrety zwierząt w Klubie Nauczyciela

W poniedziałkowe przedpołudnie 27 stycznia w sochaczewskim Klubie Nauczyciela, mającym swoją siedzibę w Szkole Podstawowej nr 3 otwarto wystawę malarstwa Mirosławy Łękawskiej pt. „Portrety zwierząt”.

Wystawa skierowana była głównie do uczniów „trójki”, ale z całą pewnością do gustu przypadła nie tylko najmłodszemu odbiorcom. Marcin Hugo-Bader, komisarz wystawy, by nieco rozbawić i wprowadzić dzieci w odpowiedni nastrój, przytoczył znany wiersz Jana Brzechwy „Kaczka dziwaczka”. Podczas spotkania każdy

z uczniów mógł wybrać jego zdaniem najładniejszy obraz i porozmawiać na jego temat z autorką. Największym powodzeniem cieszyły się wizerunki domowych pupili.

Mirosława Łękawska studiowała architekturę wewnątrz i wzornictwo przemysłowe na wrocławskiej ASP, jednak jej wielką pasją jest malarstwo. Tematyka zwierząt zawsze była mi bliska, gdyż po prostu kocham zwierzęta, jestem pełna podziwu dla każdego z osobna i najwyczejniej czuję potrzebę malowania ich - mówiła artystka.

Poniedziałkowe spotkanie umilił występ grającego na key-



Autorka prac w rozmowie z dziećmi

boardzie Przemka Chlebowskiego. Portrety zwierząt w KN można oglądać przez najbliższe

dwa tygodnie. Później wystawa prawdopodobnie zostanie przeniesiona do kramnicy. (Ka)

X lat Sochaczewskich Spotkań Wioloncelowych

Po raz dziesiąty w dniach 17-18 stycznia mury Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie wypełniły się dźwiękami i brzmieniem wioloncelowym.

Tegoroczne spotkanie miało charakter seminarium wioloncelowego dla uczniów i nauczycieli Szkół Muzycznych I i II stopnia. Mielśmy zaszczyt gościć profesora Andrzeja Zielińskiego.

Ze względu na dużą ilość zgłoszeń spotkanie trwało 2 dni. Zajęcia miały charakter otwarty. Prof. Andrzej Zieliński poprowadził 19 lekcji w obecności

słuchaczy: innych uczniów, ich rodziców oraz nauczycieli ze Szkół Muzycznych z Warszawy, Skierniewic, Łomianek, Tomaszowa Mazowieckiego. Lekcje poprzedzone były prezentacjami wykonawców. Mogliśmy usłyszeć różnorodny repertuar i przysłuchiwać się grze. Wykonawcami byli uczniowie od najmłodszych do najstarszych klas.

Jest nam niezmiernie miło, że w naszej szkole możemy popularyzować muzykę wioloncelową oraz że spotkania te cieszą się takim zainteresowaniem.

Jolanta Kamińska-Krawczewska

Sochaczewianin Roku - nominacje 2013

Zakończyliśmy już przyjmowanie od czytelników zgłoszeń kandydatów do tytułu Sochaczewianina Roku. Od dziś głosujemy. Oryginalne kupony wycięte z gazety należy dostarczyć lub nadesłać na adres redakcji: Tygodnik „Ziemia Sochaczewska”, 96-500 Sochaczew, ul. Zeromskiego 12, skr. poczt. 30. Kupony trafią do zaplombowanej urny. Podliczy je kapituła złożona z dotychczasowych Sochaczewian Roku. Głosujemy do 15 marca.

Harc mistrz Krzysztof Wasilewski i społeczność naszego hufca

Od 1990 roku komendant Hufca ZHP w Sochaczewie, obecnie największego na Mazowszu. W ocenie wielu osób jest człowiekiem wyjątkowo życzliwym, pogodnym i otwartym na sprawy młodzieży, ale także innych potrzebujących. Jest również znakomitym organizatorem, czego dowodzą choćby coroczne akcje wakacyjne. Sochaczewski hufiec wyrósł na największego w mieście organizatora kolonii i obozów letnich. Ponadto harcerze komendanta Wasilewskiego działają na zasadzie wolontariatu i wszystkie funkcje pełnione są społecznie.

Jednak rok 2013 szczególnie obfitował w ważne wydarzenia inspirowane lub organizowane przez sochaczewski hufiec. Najważniejsze z nich to wyjątkowe



FOT. ARCHIWUM

w tym roku obchody XXII Dni Chorągwi Mazowieckiej ZHP, które odbyły się właśnie w naszym mieście. Wyjątkowe, bo

połączone z upamiętnieniem postaci prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, Honorowego Obywatela Sochaczewa, którego popiersie z inicjatywy harce-

rzy stało przed siedzibą hufca przy ul. Hanki Sawickiej.

Setki harcerzy i znamienici goście przybyli do Sochaczewa na to niecodzienne święto. Wśród nich była też wdowa po prezydencie Karolina Kaczorowska. Patronat nad tym wydarzeniem objęli marszałek województwa Adam Struzik oraz burmistrz Piotr Osiecki. Również w roku 2013 zakończyła się główna część remontu budynku hufca, który własnymi siłami oraz z pomocą życzliwych przyjaciół przez wiele miesięcy remontowali harcerze Krzysztofa Wasilewskiego. Dziś zamiast rozsypującej się rudery przechodnie, zapewne z przyjemnością, obserwują niewielki, ale ładnie odnowiony obiekt z popiersiem prezydenta przy wejściu.

Jeszcze jedna działalność sochaczewskich harcerzy to od lat bardzo aktywny udział w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co roku dziesiątki z nich wraz z wolontariuszami z całego powiatu wyruszają na ulice naszego miasta, by zachęcać do datków na rzecz polskiej służby zdrowia. Akcje prowadzone są też w wielu punktach na terenie naszego powiatu. Kiedyś za ich działalność szpital otrzymał od WOŚP karetkę, ale i rok ubiegły był rekordowy, bo nasi harcerze zebrali ponad 82 tys. zł, co jest wynikiem wyjątkowym w porównaniu z ościennymi miastami.

Cała ubiegłoroczna działalność skłania nas do nominowania komendanta Krzysztofa Wasilewskiego do tytułu „Sochaczewianina Roku”. (pab)



Władysław Komendarek



Łukasz Popowski



Teresa Kłujso



Paweł Rozdźestwieński



Krystyna Stańkowska



Grzegorz Kropiak



Barbara Bronicz



Ewa Lembke

Robert Szewczyk

Kolejnym nominowanym do tytułu „Sochaczewianin Roku” jest przedstawiciel środowiska sportowego - Robert Szewczyk.

Z urodzenia sochaczewianin, swoją szkolną młodzież spędził w Skierniewicach. Tam rozpoczął przygodę ze sportem, amatorsko grając w piłkę nożną. Jednak największe sukcesy odniósł w zapasach. Nasz nominowany był mistrzem województwa skierniewickiego oraz makroregionu łódzkiego.



FOT. ET

Startował też w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, która odbyła się we Wrocławiu.

W 1987 roku Robert Szewczyk powrócił do swojego rodzinnego miasta. Jak sam powiedział, kibicem piłki nożnej był od zawsze. Przełom w jego karierze działacza nastąpił w momencie, kiedy do futbolu trafili jego synowie - Mateusz i Adrian. Pierwszą drużyną, z którą współpracował, była Unia 97 Sochaczew (rocznik 1995), której trenerem był Piotr Frank. Następnie jako społecznik trafił do Bzury Chodaków z rocznikiem 1993. Ze-

spół przez rok grał w białozielonych barwach, zdobywając mistrzostwo płockiego OZPN. W sezonie 2011/2012 Robert Szewczyk aktywnie przyczynił się do powstania Klubu Piłkarskiego Orkan Sochaczew, którego został prezesem. W 2013 roku nasz nominowany został prezesem KS Bzura Chodaków. Był też siłą napędową przy powstaniu Akademii Piłkarskiej Sochaczew, która oficjalnie rozpoczęła działalność w sierpniu ubiegłego roku. Obecnie tre-

nuje w niej około dwustu młodych adeptów i adeptek futbolu (9 drużyn w rocznikach 1999 - 2007 i młodsi). Wspólnie z zarządem chodakowskiej Bzury pozyskał wielu sponsorów. Głównymi są Bank Spółdzielczy w Sochaczewie (sponsor strategiczny) oraz firmy Webion i Prima. Robert Szewczyk przy każdej okazji podkreśla, że największym sukcesem zarządu Bzury jest pozyskanie do współpracy rodziców. (et)



Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II batalionu 18 pułku piechoty

Szukamy Wspaniałych

Rozpoczyna się VIII Sochaczewska Edycja Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. Lokalny Komitet Organizacyjny konkursu „Ośmiu Wspaniałych” zaprasza instytucje i osoby prywatne do zgłaszania młodych społeczników, którzy pomagają innym.

Do każdego zgłoszenia należy dołączyć minimum dwie rekomendacje instytucji lub osób potwierdzających dokonania wolontariusza. Dokumenty należy składać do sekretariatu Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, ul. Piłsudskiego 51, 96-500 Sochaczew, w godzinach 8:00 - 15:00 do dnia 11 marca 2014 r.

Konkurs przebiega w dwóch kategoriach wiekowych:

ÓSEMECZKI - uczniowie szkół podstawowych

ÓSEMKI - uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Zgłoszenia są przyjmowane indywidualnie i grupowo.

Zachęcamy młodych wolontariuszy do wzięcia udziału w konkursie. Przesłuchania zgłoszonych kandydatów odbędą się 14 marca 2014r. od godziny 11:00, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie.

Wszystkie niezbędne informacje: regulamin, formularz zgłoszeniowy udostępnione są na stronach internetowych: mp4.sochaczew.pl, zss.e-sochaczew.pl, swiatnatak.pl (w zakładce dokumenty).

Ponad sto tysięcy dla WOŚP

Za nami 22. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak zwykle Sochaczew i okoliczne gminy aktywnie wsparły akcję.

Wolontariusze prowadzili zakrojoną na szeroką skalę zbiórkę. Kwestowali harcerze, uczniowie szkół a także żołnierze pobliskiej jednostki wojskowej. Sztab przy hufcu ZHP uzyskał ze zbiórki ulicznej 69.825,60 zł. Z licytacji orkiestrowych przedmiotów udało się uzbierać 11.645 zł. Kwestujący ze sztabu przy Gimnazjum nr 2 zadeklarowali sumę 36.760 zł. Oznacza to, że nasze miasto i powiat uzbierały łącznie ponad 100.000 zł, a dokładniej 118.230,60 zł. Są powody do dumy. (sss)

Sochaczewianin Roku 2013

Dowolnym znakiem zaznacz kratkę przy kandydacie, na którego oddajesz swój głos:

Władysław Komendarek

Barbara Bronicz

Łukasz Popowski

Ewa Lembke

Teresa Kłujso

Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej

Paweł Rozdźestwieński

Krzysztof Wasilewski

Krystyna Stańkowska

Robert Szewczyk

Grzegorz Kropiak

Imię, nazwisko i adres głosującego:

Na jednym kuponie można oddać głos tylko na jednego kandydata. Kupony z dwoma lub więcej zaznaczeniami, jak również kupony nie podpisane, uznane będą za nieważne.

W Brzozowie jest szkoła z certyfikatem zdrowia

■ W niewielkiej podstawówce w Brzozowie naprawdę dużo się dzieje. O tym, jak sprawić, by wiejska szkoła tętniła życiem, z jej dyrektorem Andrzejem Grabarkiem, rozmawia Agnieszka Poryszewska.

Od kilkudziesięciu lat związany jest pan z tą samą szkołą. Od kiedy zasiada pan na stanowisku dyrektora?

W oświacie pracuję łącznie 40 lat. Pierwszych osiem przepracowałem w ośrodku wychowawczym w Załuszkowie. Od 32 lat jestem dyrektorem szkoły w Brzozowie.

Jakie najważniejsze zmiany w funkcjonowaniu polskich szkół zauważył pan na przestrzeni tych wszystkich lat?

Kiedyś miały one wymiar urzędowy, administracyjny. Teraz stawia się bardziej na integrację z lokalną społecznością. Przykładem może być to, że przy naszej szkole działa boisko i biblioteka o charakterze środowiskowym, co oznacza, że są one dostępne dla całej lokalnej społeczności. Nie ukrywam, że odpowiada mi takie podejście. To właśnie dzięki niemu możemy realizować najróżniejsze projekty i przedsięwzięcia.

Tych prowadzicie chyba rekordową ilość?

Jak na średniej wielkości wiejską szkołę, jest ich sporo. O pierwszych zacząłem myśleć ponad dekadę temu. Poszukiwałem jakiegoś motywu przewodniego, który scalałby naszą szkołę. Musiało być to również coś atrakcyjnego dla dzieci. Doszedłem do wniosku, że powinniśmy zacząć promować zdrowy styl życia. Dzięki naszym działaniom w 2008 roku weszliśmy do Mazowieckiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Rok później otrzymaliśmy wojewódzki Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Teraz staramy się o certyfikat krajowy.

Skupiacie się na zdrowym odżywianiu, sporcie, a może innych działaniach?

Staramy się działać wielotorowo. W ramach promocji

zdrowego odżywiania zachęcamy do spożywania owoców, współpracujemy z Ośrodkiem Integrowanej Produkcji Owoców w Wisowej. Zainteresowanie uczniów jest bardzo duże. Wiemy nawet, że w lokalnych sklepach zauważono wzrost sprzedaży jabłek. Powstała też nieformalna grupa sześciu szkół sympatyzujących z tym projektem. W dodatku nasz pomysł prezentowany był w Ministerstwie Rolnictwa i podczas obrad Komisji Rolnej działającej w strukturach Komisji Europejskiej.

Robi to naprawdę duże wrażenie. Ale czy nie jest tak, że łatwiej jest promować zdrowe odżywianie wśród dzieci z terenów rolniczych, które w domu mają stały dostęp do świeżych produktów?

To stereotyp. Tak naprawdę teraz wiele osób mieszka na wsi, ale kompletnie nie zajmuje się rolnictwem. Z kolei dużo gospodarstw jest tak wyspecjalizowanych, że dzieci nie wiedzą nic poza tym, jak funkcjonuje jakiś określony, wąski sektor produkcji. Kiedy zabieramy je do zakładów, jak ten w Wisowej, są zaskoczone tym jak przerabiane są owoce i co można z nich uzyskać. Żeby zwiększyć świadomość naszych uczniów, organizujemy też konkursy: plastyczny i informatyczny. Za każdym razem mają one jakieś promocyjne hasło przewodnie. Rywalizacja w nich jest dość prestiżowa. Patronują nam Mazowiecka Izba Rolnicza, Marszałek Województwa Mazowieckiego i nasz zaprzyjaźniony OIPO w Wisowej.

Staramy się też wpoić dzieciom szereg innych pozytywnych nawyków. Tłumaczymy np. jak ważne jest spożywanie śniadań, wspólnie z jedną z naszych piekarni organizujemy Dzień Chle-



Kalendarz szkolnych imprez jest wypełniony uroczystościami o różnej tematyce

ba. Zachęcamy oczywiście do zastępowania słodzonych napojów wodą. Z tym związana jest dość interesująca historia.

Proszę ją opowiedzieć.

Współpracuje z nami jeden z naszych powojennych absolwentów Mieczysław Kucharski. Jako jeden z pierwszych uczniów szkoły po 1945 r. ukończył studia. Jako pierwszy zrobił doktorat. To dobry przykład dla naszych dzieciaków. Pokazuje, że nawet w trudnych czasach można wiele osiągnąć. Dr Kucharski zajmuje się właśnie problematyką wód mineralnych i leczniczych. Przyjeżdża do Brzozowa i prowadzi zajęcia dla uczniów.

Taka postać stanowi wzór do naśladowania. Oprócz tego staramy się posiłkować również przykładami wyróżniających się gimnazjalistów. Pokazujemy tych, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce czy sporcie, a także młodzież, która rozwija swoje pasje. Z okazji pierwszego dnia wiosny czy pożegnania lata tradycyjnie nasi uczniowie prezentują swoje zainteresowania czy dzielą się ciekawym hobby.

Macie także bardzo dobrą gazetkę szkolną, z której dowiadujemy się wiele o działaniach szkoły. Co roku nagradzamy ją podczas Konkursu Młodych Dziennikarzy.

Nasza szkolna gazetka „Zygzak” w roku ubiegłym obchodziła 20-lecie istnienia. To najlepszy dowód, jaką odgrywa rolę w życiu szkoły. Od kilku lat wydawany jest też „Zygzak Najmłodszych”. Pokazujemy w niej naszych uczniów i życie szkoły. Czytana jest z zainteresowaniem przez całą społeczność szkolną. Cieszymy się, że we wspomnianym konkursie osiągamy sukcesy. To dla nas bardzo duże wyróżnienie.

Z tego co wiem, pielęgnujecie również patriotyzm.

Nasza szkoła nosi imię Żołnierzy AK Cichociemnych, a to zobowiązuje. W przyszłości chcielibyśmy stworzyć ścieżkę dydaktyczno-historyczną, ciągnącą się od Załuszkowa, przez Wszeźliwy aż do Brzozowa. Chętnie oprowadzamy wszystkich zainteresowanych po naszej okolicy. Pokazujemy miejsca zrzutu żołnierzy Armii Kra-

jowej czy punkty, w których odbyły się walki „Cichociemnych”.

Na razie przy docelowej ścieżce postawione są tylko dwie tablice. Powstały przy współpracy z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Ustawienie kolejnych wymaga odpowiednich środków finansowych spoza budżetu szkoły, czyli mówiąc krótko - sponsorów.

Myślę, że pozyskanie ich z czasem nie będzie takie trudne. Biorąc pod uwagę, ile prowadzicie imprez i konkursów, można stwierdzić, że pan i pana kadra macie do tego „rękę”.

Wokół naszej szkoły faktycznie skupionych jest wielu przyjaciół. Są to firmy, osoby prywatne, instytucje. Mnóstwo społecznej pracy wkładają w to pracownicy szkoły. To dzięki nim wszystkim możemy np. co roku organizować tygodniowe wyjazdy letnie dla naszych uczniów. Dla niektórych z nich to jedyna z nielicznych okazji, by zobaczyć góry czy morze. Nie chodzi tu o to, że pochodzą ze szczególnie ubogich rodzin,

wiedzie się im raczej przeciętnie. Pomimo tego ich rodziców nie stać na to, by całą rodziną pojechać na wakacje.

Jak określiliby pan więc kondycję finansową rodzin uczniów?

Widać bardzo duże różnice. Większości żyje się po prostu średnio. Są też tacy, którzy niczego sobie nie odmawiają i co roku wyjeżdżają na ekskluzywne zagraniczne wczasy. Inni nie mają w domu elektryczności, bo po prostu nie mają pieniędzy, żeby zapłacić rachunek za prąd.

Do naszej szkoły chodzą też dzieci z byłego osiedla „PGR-owskiego”. To trudne środowisko, w którym często edukację kończy się na gimnazjum. Dzieci są zaniedbane i mają braki, które później szalenie trudno jest nauczycielom nadrobić. U niektórych z nich najdrobniejsze osiągnięcia traktować należy jako duży sukces. Jak wiele wiejskich podstawówek, borykamy się też z szeregiem problemów związanych np. z dojazdem uczniów do szkoły.

Co to oznacza?

Brakuje chodnika lub ścieżki rowerowej z jednej strony szkoły, przy drodze wojewódzkiej. W tym kierunku znajdują się domy około 60 proc. naszych uczniów, a naturalnym przeciwieństwem jest, że bardzo zależy nam na ich bezpieczeństwie. Mamy też problem z przejściem dla pieszych. Powinno zostać przebudowane, ale województwo zażądało od gminy Iłów 200 tys. zł na projekt inwestycji. Dla takiego niewielkiego samorządu to kolosalna kwota, której nie da się wygospodarować tak po prostu. Poza tym doskwiera nam brak sali gimnastycznej. Wójt zamierza złożyć wniosek o dofinansowanie jej budowy w ramach nowej perspektywy środków unijnych.

DROBNE**USŁUGI****Instalacje elektryczne**

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534304308

ZS-66

- Vertal- żaluzje - werticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe, moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

ZS-1

- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

- „VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B.D

- Przeprowadzki - transport kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-8 B.F

- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-9

- Pranie dywanów i tapicerek,
**tel. 608-582-751,
46 863-57-55.**

ZS-11 B.F

- ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-59 R

- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M² GRATIS, PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ 70 ZŁ. TEL. 602-380-336.**

ZS-15

- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-23R

- Naprawa RTV, AGD, elektronarzędzia, Wojska Polskiego 42 A,
tel. 602-623-007.

ZS-743

- Wylewki agregatem,
tel. 511-440-509.

ZS-29 R.B

- **KOSTKA brukowa- projektowanie- sprzedaż- wykonanie.**
Tel. 698-668-468.

ZS-36 B

- **OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia,**
www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

ZS-37 B

- Wywóz szamba,
tel. 664-627-946.

ZS-59 R

- Zakład usługowy **Wojenka**, układanie glazury, terakoty, kominki, docieplenia, wykończenia wnętrz. Solidnie,
tel. 604-166-988.

ZS-62 B

- AGD lodówki,
tel. 601-344-139.

ZS-73

- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka samosiewów, przycinka młodnika,
tel. 667-732-751.

ZS-79

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-85

- Glazura - terakota, płyty K-G,
tel. 607-728-362.

ZS-142

- **NAPRAWA PRALEK TOMASZ REPELEWICZ, TEL. 603-820-715.**

ZS-153 R.B

- Docieplanie budynków,
tel. 603-980-459.

ZS-164

- Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Układanie i cyklinowanie podłóg, Kominki i ogrodzenia z klinkieru,
tel. 603-980-459.

ZS-165

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam dom 90 m² w Chodakowie, na działce 1200 m²,
tel. 662-184-172.

ZS-42

Instalacje hydrauliczne

- ✓ kotłownie c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie

tel. 534-304-308

ZS-67

- Wynajmę w centrum ładnie wykończone lokale użytkowe na biuro, gabinety, szkoły języków,
tel. 602-237-042.

ZS-68

- Sprzedam dom 60 m², na wsi, 180.000 zł,
tel. 500-791-512,
511-031-742.

ZS-76

- Sprzedam mieszkanie, 68,5 m², os. Ogrody,
tel. 514-821-873.

ZS-78

- Sprzedam mieszkanie 45 m², IV piętro w Sochaczewie, ul. Żeromskiego 15, cena 155 tys,
tel. 503-743-974.

ZS-103

- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 48 m², w centrum, II p., balkon,
tel. 692-104-303.

ZS-106

- Do wynajęcia lokal użytkowy, parter, c.o., centrum,
tel. 696-783-171.

ZS-123

- Sprzedam dom na obrzeżach Sochaczewa, stan surowy otwarty,
tel. 605-664-220.

ZS-137

ZAPRASZAMY
w lutym oświetlenie taniej o **15%**

CHD DOBRZYŃSCY Sp.J
Sochaczew ul. Pokoju 11
tel. 46 862 78 31, 608 813 373
chdkamil@wp.pl

LARYNGOLOG**ALERGOLOG****dr Andrzej Wojdas**

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie: - chrapania - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew

ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy**46 862-88-92,
501-44-03-22****KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA****Sławomir Wojdas**

- usprawnianie funkcjonalne metoda PNF
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- masaż leczniczy (segmentalny)
- rozciąganie i autorozciąganie mięśni
- gimnastyka korekcyjna
- Kinesiotaping oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu Sochaczew i okolice

Kontakt:**tel. 536-965-706**

ZS-6

Agencja Ochrony Mienia „Certus”
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Skup metali KOLOROWYCH i złomu stalowego
WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP
czynne pn.-pt.: 9.00 - 17.00
sob. 8.00 - 13.00

Sochaczew
ul. 15 Sierpnia 48
tel. 608 484 236
e-mail: smak-ppawlowski@o2.pl

VAN group
Poszukiwani podwykonawcy do przewozu rur PCV

- zestawy 13,6 m (24 t), sam ciągnik
tel. nr 518018747
- solówki + busy
tel. nr 518018785

Paweł Niekraszewicz
Sochaczew
ul. Wodna 9
tel./fax 46 863 52 86
kom. 602 365 731

Mechanika i Elektromechanika Pojazdów

- ✓ Instalacje LPG
- ✓ Wulkanizacja
- ✓ Klimatyzacja

Układanie kostki brukowej

KASBUD

Sochaczew, ul. Reja 24
☎ 0 513 086 604

Kancelaria Nieruchomości Wiesław Krześniak
sprzedaż po okazjnych cenach działki w miejscowościach

- Adamowa Góra, gm. Młodzieszyn
- Orłów, gm. Nowa Sucha
- Kolonia Bolimowska, gm. Bolimów
- Stare Budy, gm. Młodzieszyn
- działki budowlane w miejscowości Żukówka, gm. Sochaczew
- budynki mieszkalne na terenie gm. Nowa Sucha oraz Sochaczew
- lokale mieszkalne oraz lokale usługowe w Sochaczewie
- lokal i mieszkania w Sochaczewie ul. Pocztowa

Regulowanie stanów prawnych nieruchomości • Doradztwo na rynku nieruchomości
Bliższe informacje uzyskują Państwo na stronie internetowej kancelarii www.knwk.pl lub pod nr. telefonu 606 887 650

REDAR
www.KOSTKA-SOCHACZEW.pl

- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA

604 66 55 92
668 80 81 89
(46) 863 38 16

● Wynajmę mieszkanie w Teresinie (pół domu), tel. 500-055-300.

ZS-167

● Do wynajęcia mieszkanie lub pokój 798 689 975

ZS-168

● Kupię mieszkanie dwupokojowe, może być do remontu tel. 502-198-452

ZS-169

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-12 B

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łtowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie szpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbanami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

ZS-20

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr. tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

ZS-22

102,7 FM
98,6 FM
Radio Niepokalanów

PRACA

● Firma produkcyjna LAMEBAX poszukuje pracowników na następujące stanowiska:
- ślusarz-spawacz;
- pomocnik lakiernika;
- pomocnik do produkcji laminatów.
Miejsce pracy okolice Sochaczewa, tel. 602-367-820.

ZS-53

● Zatrudnię inżyniera elektryka na stanowisko Doradca Techniczny / Handlowiec. CV proszę wysłać mailem na: biuro1@okno-max.pl.

ZS-154

● Firma sprzątająca zatrudni pracowników do serwisu sprzątającego. Praca na terenie Teresina, tel. 508824-211 lub 509-182-626.

ZS-159

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna świadczenia również w ramach NFZ w Poradniach

- Okulistyczna, badanie pola widzenia
- Laryngologiczna, badanie słuchu
- Ginekologiczna, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- Urologiczna, uroflometria
- Dermatologiczna, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- Ortopedyczna, USG
- Kardiologiczna, EKG, ECHO
- Alergologiczna, testy, spirometria,
- USG - Doppler, jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- Reumatologiczna
- Gastrologiczna
- Neurologiczna
- Endokrynologiczna
- Diabetologiczna
- Chirurgia ogólna i naczyniowa

Ul. Piłsudskiego 16/2A (budynek JW. Construction)
Rejestracja:
46 880-70-70
lub **46 880-70-71**
508-351-528

ZS-14

● Pracowników Ochrony z licencją 1 i 2 stopnia, tel. 501-784-014, 22 847-35-35 w.113.

ZS-161

● POZ w Skierniewicach podejmie współpracę z lekarzem internistą w godz. wt./cz. 8-13, śr. 13-15. Atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt tel. 515-10-60-10.

ZS-162

RÓŻNE

● Sprzedam stemple budowlane, tel. 605-664-220.

ZS-72

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26

informuje,

że ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych, czyli sprzedaż lokali w wysoce atrakcyjnych cenach.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 18.02.2014 r. do godz. 9.00.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej spółdzielni www.sml-w.pl lub w biurze spółdzielni pokój nr 3 albo pod nr. 46 862-39-49.

ZS-158

Promocyjne ceny

I Semestr Bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE

NABÓR LUTY 2014

- **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej oraz po ZSZ na semestr III**
- **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**
- **Kursy kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na tytuł technika**

W szkole policealnej i na kursach kształcimy w zawodach:

- ✓ technik ekonomista
- ✓ technik informatyk
- ✓ technik elektronik
- ✓ technik mechanik - technik samochodowy
- ✓ technik administracji

Wydajemy zaświadczenia i legitymacje szkolne
Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w pon.-pt. w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły 96-500 Sochaczew, ul. Warszawska 35, tel. 46 862-34-73.

ZS-139

PHU NEV-INSTAL

- KOTŁY - GRZEJNIKI

INSTALACJE SPRZEDAŻ

USŁUGI Z GWARANCJĄ

Sochaczew
WOJSKA POLSKIEGO 25
862 19 78 ☎ 602 749 729

SKŁAD WĘGLA I KRUSZYW ŁAŻEWSKI

węgiel • miał • eko-groszek

- kruszywa ozdobne
- kruszywa budowlane
- kostka granitowa
- piece CO

Katy 20, 96 - 500 Sochaczew
tel. 501 257 528

radio Victoria

103,5 FM

• SOCHACZEW

Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl

BAL KARNAWAŁOWY
15 lutego 2014

DANIA KUCHNI DWORSKIEJ
MUZYKA NA ŻYWO

tel. 537 739 591, www.strzyzew.pl

NAUKA JAZDY
kat. AM, A, A1, A2, B1, B
Operator wózków widłowych

STACH LEWSKI
Sochaczew Staszica 23A
tel. 727-500-501

UBEZPIECZENIA
OC I AC, NW
Dom, mieszkanie, firma,
życie, podróż, rolne

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Kierownik apteki, kierownik izby przyjęć, młodszy asystent lekarz, dietetyk, technik elektrokardiologii, koordynator ds. utrzymania czystości, przedstawiciel handlowy, konsultant telefoniczny, handlowiec w branży gazowej, przedstawiciel medyczny, fizjoterapeuta-sprzedawca, kurier doręczyciel, serwisant urządzeń chłodniczych, klimatyzacyjnych i wentylacyjnych, drukarz, fryzjer, sprzedawca instalacji sanitarno-gazowej, monter instalacji sanitarnych, pracownik linii technologicznej, operator maszyn, magazynier, rzemieślnik, elektronik-automatyzacji, mechanik monter instalacji i urządzeń, bufetowa, kucharz, mechanik samochodowy, pracownik produkcji, pakowacz, spawacz, ślusarz, ślusarz-spawacz, pracownik budowlany, kierowca z prawem jazdy kat. C, C+E.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - blacharz samochodowy. **BELGIA** - geolog ze znajomością oprogramowania, inżynier/fizyk/naukowiec/doktorant, inżynier w biurze konstrukcyjnym, menager bhp, inżynier inżynierii przemysłowej, inżynier oprogramowania cloud storage, inżynier jakości oprogramowania cloud storage, inżynier zmiany (w zakresie inżynierii chemicznej), kierownik zmiany produkcji, hydraulik/monster instalacji sanitarnych, pracownik produkcji/magazynier, blacharz lakiernik. **FRANCJA** - recepcjonista, chef de partie, animator mini club. **NIEMCY** - pielęgniarka/pielęgniarka, pracownik budowlany (suche tynki), mechanik przemysłowy, laminator, kierowca autobusu, pracownik budowlany, pomoc kuchenna i przy sprzątanii, elektryk, frezycnc, mechanik instrumentów chirurgicznych, pracownik baru, pomocnik w kuchni (zmywanie), pomocnik w hotelu (sprzątanie), kucharz/kucharka, sprzedawca, recepcjonista/recepcjonistka, pracownik restauracji/kelner, pracownik obsługi śniadań, agent Call Center - Product Support, konsultant Call Center z j. rosyjskim, mechanik przemysłowy, elektromechanik. **WIELKA BRYTANIA** - szwacz/szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat. C+E. **NORWEGIA** - developer IDS/IPS, cyber - ICT, monter szyb samochodowych, kierownik działu produkcji, mechanik/spawacz aluminium, starszy inżynier CCIE/CISCO, **HOLANDIA** - kierowca-robotnik pomocniczy w rolnictwie. **HISZPANIA** - animator czasu wolnego. **POLSKA** - hostessa.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:

504 004 005 Posadzki
Cementowe
mixokretem

Solidnie i sumiennie Kostka brukowa
układanie

Adaptacja poddaszy
Docieplanie budynków
Podbitki PCV

BUDOWA DOMÓW Tynki
cementowo-wapienne - gipsowe z agregatu

Reklama w „Ziemii Sochaczewskiej”

„Ziemia Sochaczewska” to najczęściej czytana gazeta na sochaczewskim rynku wydawniczym

- profesjonalne doradztwo
- miła obsługa
- projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska
reklama@ziemia-sochaczewska.pl
☎ **790-458-406**

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu
od 28 stycznia do 1 lutego**WERONIKA PIĄTKOWSKA**

Weronika to pierwsze dziecko Eweliny i Karola Piątkowskich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 28 stycznia 2014 r. o godz. 14.40. Waga 3,1 kg. Wzrost 50 cm.

**AMELIA RYSIAK**

Amelia to pierwsze dziecko Karoliny i Zbigniewa Rysiak z Szymanowa. Urodzona w środę, 29 stycznia 2014 r. o godz. 4.50. Waga 3,778 kg. Wzrost 53 cm.

**PIOTR SZYMAŃSKI**

Piotr to pierwsze dziecko Ewy i Karola Szymańskich z Bramek, gm. Błonie. Urodzony w środę, 29 stycznia 2014 r. o godz. 5.40. Waga 2,680 kg. Wzrost 51 cm.

**PATRYCJA LENA POŁEĆ**

Patrycja to druga córka Agnieszki i Adriana Połec z Paprotni, gm. Teresin. Urodzona w środę, 29 stycznia 2014 r. o godz. 18.25. Waga 2,460 kg. Wzrost 49 cm.

**ANNA MODRZEJEWSKA**

Anna to druga córka Zofii i Michała Modrzejewskich z Pasikoni, gm. Kampinos. Urodzona w czwartek, 30 stycznia 2014 r. o godz. 9.30. Waga 3270 kg. Wzrost 51 cm.

**LENA JASIŃSKA**

Lena to druga córka Ewy i Rafała Jasińskich z Giżyc, gm. Iłów. Urodzona w czwartek, 30 stycznia 2013 r. o godz. 11.00. Waga 3,820 kg. Wzrost 53 cm.

**FILIP SZEWCZYK**

Filip to pierwsze dziecko Magdaleny Kaźmierczyk i Kamila Szewczyka z Rybna. Urodzony w czwartek, 30 stycznia 2014 r. o godz. 16.05. Waga 3,940 kg. Wzrost 56 cm.

**WIKTOR MAZUREK**

Wiktor to pierwsze dziecko Urszuli i Arkadiusza Mazurek z Kozłowa Biskupiego, gm. Nowa Sucha. Urodzony w czwartek, 30 stycznia 2014 r. o godz. 17.20. Waga 3,640 kg. Wzrost 54 cm.

**OLA KOŁACZYŃSKA**

Ola to druga córka Anny i Grzegorza Kołaczyńskich z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 31 stycznia 2014 r. o godz. 9.45. Waga 3,750 kg. Wzrost 55 cm.

**JULIA DRELING**

Julia to pierwsze dziecko Ewy i Przemysława Dreling z Sochaczewa. Urodzona w sobotę, 1 lutego 2014 r. o godz. 0.35. Waga 2,890 kg. Wzrost 51 cm.

AUTOPROMOCJA

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku. Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!



Każdy bezrobotny będzie miał swój profil

Projekt rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej, opublikowany w przedostatni dzień zeszłego roku, zakłada, że urzędy pracy, już od 1 marca br. będą tworzyć indywidualne profile dla wszystkich bezrobotnych.

W przypadku naszego urzędu pracy chodzi o około 4 tys. osób.

Urzędy przy tworzeniu indywidualnego profilu dla bezrobotnego będą zobowiązane wziąć pod uwagę np. „oddalenie bezrobotnego od rynku pracy i jego gotowość do wejścia lub powrotu na rynek pracy”. W zamyśle ministerstwa przez „oddalenie od rynku pracy” należy rozumieć wszystkie czynniki, które utrudniają bezrobotnemu znalezienie pracy, tj. wiek, płeć, poziom wykształcenia, umiejętności, uprawnienia i doświadczenie zawodowe, czas bez pracy, miejsce zamieszkania i dostępność do nowoczesnych form komunikacji. Natomiast pod terminem „gotowość bezrobotnego do powrotu do pracy” ministerstwo opisało: zaangażowanie w samodzielne poszukiwania, gotowość do dostosowywania się do wyma-



FOT. SEBASTIAN STĘPIEN

Zmiany dotyczące bezrobotnych mają wejść 1 marca

gań pracodawców, dyspozycyjność oraz powody skłaniające do podjęcia pracy. Wszystkie te dane urzędnicy mają pozyskać z karty bezrobotnego, a także przeprowadzając z bezrobotnym indywidualny wywiad.

Pozyskane dane posłużą powiatowemu urzędowi pracy do przyporządkowania bezrobotnego do jednego z trzech profili. Następnie w ciągu maksymalnie jednego miesiąca urzędnicy wraz z bezrobotnym opracują Indywidualny Plan Działania (IPD). W IPD znajdzie się program szkoleń i strategia zdobycia pracodawcy.

Osoby, które zdaniem urzędników są najbardziej aktywne i gotowe do podjęcia zatrudnienia, zostaną przypo-

rządkowane do I profilu. W takim przypadku IPD będzie obejmował 180 dni. Bezrobotni „bardziej oddaleni od rynku pracy” znajdą się w II profilu. IPD obejmujące 540 dni. Odpowiednio w III profilu IPD obejmie aż 720 dni. We wskazanym czasie urzędnik przynajmniej raz na 30 dni będzie kontaktował się z bezrobotnym w celu monitorowania postępów w realizacji opracowanych działań. Jeśli w danym profilu bezrobotnemu nie uda się znaleźć pracy, zgodnie z planowanym rozporządzeniem, będzie miał stworzony nowy profil.

O gotowość do wprowadzenia w życie opisanego rozporządzenia zapytaliśmy dyrektora Powiatowego Urzędu

Pracy w Sochaczewie, Krzysztofa Wasilewskiego.

- O planowanych zmianach jesteśmy informowani od ponad roku – odpowiada Krzysztof Wasilewski. - Pierwszy marca jest już trzecim podanym nam terminem ich wprowadzenia. Najpierw miało być pierwsze stycznia, potem pierwsze lutego. Mamy odpowiednią kadencję, która na pewno poradzi sobie z przeprowadzeniem zmian. Jednak nie możemy podjąć żadnych kroków, dopóki nie znamy ostatecznego kształtu ustawy i rozporządzeń. Na pewno nie będzie tak, że wszyscy bezrobotni, w naszym przypadku około 4 tysięcy osób, z dnia na dzień zostaną sprofilowani. W dokumentach znajdzie się dokładny tryb, w jakim będzie musiało to nastąpić.

Tymczasem Generalna Inspekcja Ochrony Danych Osobowych ostrzega, że przyporządkowywanie bezrobotnych do jednego z trzech profili może prowadzić do dyskryminacji. Wątpliwości budzi też zakres zbieranych danych i to, czy na pewno są niezbędne do znalezienia pracy.

Do tematu wrócimy na łamach „Ziemi Sochaczewskiej”, kiedy nowelizacja ustawy i rozporządzenia wejdą w życie.

Sebastian Stępień

DZWONILI DO NAS

Zimny autobus

W piątek 24 styczniajechałam autobusem miejskim o 5.13 z Mokasu do Energomontażu. Było – 18 stopni i nieogrzewany autobus. Podróż na tej trasie trwa około pół godziny. Proszę sobie wyobrazić, jak czuli się pasażerowie. Tym bardziej, że kierowca się dogrzewał. Nie wiem, jak działa system ogrzewania w autobusach, ale nie jest w porządku, jeśli kierowca całe ciepło z nagrzewnicy puszcza do swojej kabiny, a pasażerowie siedzą w kilkunastostopniowym mrozie.

Proszę redakcję o wyjaśnienie tej sytuacji.

Pasażerka komunikacji miejskiej

Od redakcji

W opisanym sprawie otrzymaliśmy obszernie wyjaśnienie dyrektora ZKM. Nie wiemy, czy zadowoli ono naszą Czytelniczkę, ale przytaczamy je w całości.

Wyjaśnienie ZKM

Uprzejmie informuję iż układ grzewczy autobusu Jelcz M-11 działa integralnie w całym pojeździe. Kabina kierowcy i przestrzeń pasażera ogrzewana jest cieczą z układu chłodzenia silnika poprzez system nagrzewnic wentylatorem elektrycznym. Przepływ cieczy przez nagrzewnice odbywa się za pośrednictwem przewodów metalowych pod podłogą pojazdu. Przewody te nie są izolowane na zewnątrz. Powoduje to przy niskich temperaturach

duże straty ciepła na samej nagrzewnicy. Ponadto duża powierzchnia pasażerska pojazdu jak i otwieranie drzwi na przystankach w znacznym stopniu zmniejszają możliwość jej ogrzania. Stanowisko kierowcy (kabina) to kilka metrów kwadratowych. Posiada dwie nagrzewnice. Centralną na szybę i dodatkową za siedzeniem kierowcy. Przestrzeń pasażerska ma takie nagrzewnice trzy. Nie są one w stanie w sposób znaczący jej ogrzać. Jest to wada tego typu pojazdów wyprodukowanych w 1987 roku.

Zabudowa stanowiska kierowcy zapewnia lepsze warunki. Umożliwia to pracę w znośnych warunkach przez kilka godzin. Podejmowane wcześniej próby polepszenia warun-

ków w przestrzeni pasażerskiej nie przyniosły znacznych efektów. Mimo to będziemy monitorować stan faktyczny ogrzewania w autobusach i w miarę możliwości dążyć do zwiększenia jego efektywności. Na dzień dzisiejszy powinno być już trochę lepiej.

Dodam, że w pojazdach nowszej generacji tj. Solaris, Autosan, AMZ, M-o81, gdzie system dogrzania pojazdu jest sprawniejszy, sytuacja przy niskich temperaturach jest lepsza. Najcieplejsze są Solbusy.

Przy okazji prosba do korzystających z komunikacji zimą, aby wchodzić i wychodzić niekoniecznie korzystając ze wszystkich drzwi.

Krzysztof Sieczkowski
Dyrektor ZKM

Na jednej nodze też można pomagać ludziom

■ **Od dziecka chciał pomagać. Na poważnie zajął się wolontariatem, kiedy miał 15 lat i nie przestaje, mimo że teraz jest już na studiach. Czterokrotnie został wyróżniony z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. Z Piotrem Pętlakiem rozmawia Sebastian Stępień.**

Na początek powiedz mi, czemu tak trudno się do ciebie dodzwonić?

(śmiech) Nie lubię telefonów. Ogólnie stronię od nowoczesnej techniki.

Ale można cię znaleźć na przykład na Facebooku.

Facebook nie jest aż taki straszny. Dużo gorszy jest telefon dotykowy. Właśnie niedawno odebrałem taki z salonu, ale tylko dlatego, że poprzedni rozsypał mi się w rękach (śmiech).

No to powiedz jeszcze, jak połamałeś nogi. Wiem, że przez pewien czas miałeś złamane obie.

Jedną uszkodziłem na uczelni na zajęciach w-f. Kolega nie trafił w piłkę, a obok była moja noga. Druga nie wytrzymała w konfrontacji ze schodami, bo nie mogłem usiedzieć w miejscu i oczywiście kuśtykałem z gipsem, ale ze złamaną nogą też można pomagać ludziom.

Działasz dużo w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Jak się zaczęła twoja przygoda z tą instytucją?

Wolontariuszem byłem już wcześniej. Właściwie od drugiej klasy gimnazjum. Pierwsze akcje, w których brałem udział, polegały na pracy z dziećmi w przedszkolu przy Gimnazjum nr 2. W szkole średniej, w LO im. Fryderyka Chopina, chciałem kontynuować pracę w wolontariacie, więc pani pedagog skierowała mnie właśnie do MOPSu. Poszedłem, zobaczyłem i zostałem. Jestem typowym społecznikiem. Wiele osób pomaga od święta, dla mnie liczy się pomaganie przez okrągły rok. Poza tym świetnie współpracuje się z dyrektorem MOPS, panią Zofią Berent. Jest zawsze otwarta na nasze inicjatywy i pomaga rozkręcić działania.

Kierunek studiów też wybrałeś ze względu na wolontariat?

Lubię wolontariat, więc studia na kierunku praca socjalna wydały mi się całkowicie naturalne. Jeszcze nie wiem, czy zostanę w zawodzie, ale to ciekawe studia.

I całkowicie nowy kierunek, tak?

Zgadza się, jestem jednym z pierwszych roczników. Fascynujące jest obserwowanie, jak kształt tych studiów dopiero się formuje. Wiele rzeczy jest jeszcze na etapie wprowadzania metod prób i błędów. Nie chcę być źle rozumiany. To bardzo dobre studia. Po prostu miło patrzeć, jak na moich oczach krzepną do ostatecznego kształtu.

Wróćmy na sochaczewskie podwórko. Na czym głównie skupiasz się w swojej pracy wolontariusza?

Na dzieciach. Z dziećmi jest taka sytuacja, że nawet jeśli wychowują się w rodzinach z dysfunkcjami, to swoją postawą, zachowaniem, przekazywanymi wzorcami jesteśmy w stanie je kształtować. Pomagamy im znaleźć przeciwwagę w stosunku do środowiska, w którym wyrastają.

Jakie środowisko masz na myśli?

Nie chcę demonizować, ale niejedno z tych dzieci sytuację, w której ktoś leży pijany do nieprzytomności na podwórku uważa za normalną. Normalne jest dla nich używanie przekleństw w codziennych rozmowach. Są to często dzieci zaniedbane, którymi rodzice albo nie potrafią, albo nie mają czasu się zajmować. Jeśli pokaże się im, że może być inaczej, zaczynają dążyć do sytuacji, w której czują się bezpieczniejsze. Pokazanie im, że istnieje środowisko inne od tego, w którym się wychowują, sprawia,

że mają szansę, mówiąc kolo-kwialnie, wyjść na ludzi.

Na czym dokładnie, tak namacalnie, polega pomoc tym dzieciom?

Przed wszystkim prowadzimy pogotowie lekcyjne. W każdy czwartek od godziny 16 w MOPS spotykamy się z dziećmi i staramy się pomóc im w nadrobieniu zaległości w nauce. Może trudno w to uwierzyć, ale zdarzają się dzieci,

które nie mają szansę, mówiąc kolo-kwialnie, wyjść na ludzi. W tym przypadku dziewczynki, która niesamowicie się na widok tej zupy ucieszyła. Powiedziała mi, że to jest jej pierwszy posiłek tego dnia. O godzinie 16.

Trudna sytuacja w domu?

Powiedziałem o tym mojej przełożonej. Dowiedziałem się, że w rodzinie tej dziewczynki mama i babcia pracują i starają się. Po prostu nie starcza na wszyst-

Zajmujesz się jednak nie tylko dziećmi. Przed świętami byłeś jednym z liderów zespołu „Szlachetnej Paczki” na terenie Sochaczewa. Zadanie nie było łatwe, bo włączyliście się do akcji praktycznie w ostatniej chwili. Do świąt pozostało około miesiąca, a przed wami stały rozliczne zadania.

Poradziliśmy sobie całkiem nieźle. Udało się nam znaleźć wsparcie dla siedemnastu rodzin. Terminy goniły, ale moment, w którym mogliśmy wręczyć paczki potrzebującym rodzinom, rekompensował wszystkie stresy i pośpiech.

To wyzwanie pewnie bardzo różniło się od pracy z dziećmi.

Tak. Było zupełnie inne. O ile w stosunku do dzieci udziela się wsparcia na zasadzie pomocy w nauce czy pokazywania pozytywnych wzorców, to w przypadku „Paczki” w grę wchodziła pomoc materialna. Weryfikowaliśmy rodziny pod kątem ich wiarygodności. Wytypowanych było ponad trzydzieści rodzin. Pozytywnie weryfikację przeszła siedemnastka. Musieliśmy wyeliminować na przykład osoby roszczeniowe, które w złej sytuacji znalazły się nie przez zrządzenia losu, ale przez swoją bierną postawę. Nie ukrywam, że zdarzały się osoby, które na pytanie „czemu nie podejmujesz pracy” odpowiadały „bo nie chcę”. Tu sytuacja była jasna. Zdarzały się też osoby, dla których pomoc nie była konieczna, ale chciały skorzystać z nadarzającej się okazji. W takich przypadkach wchodziło często w grę kłamstwo i próby ukrycia rzeczywistego stanu posiadania. Musieliśmy zdawać sobie sprawę z odpowiedzialności. Darczyńcami w „Szlachetnej Paczce” są ludzie, którzy muszą włożyć wysiłek w przygotowanie pomocy. Przekazanie darów

rodzinie, która tak naprawdę nie znajduje się w złej sytuacji, byłoby nie w porządku.

Planujesz kolejne działania, kiedy wreszcie pozbędziesz się gipsu?

Zawsze staramy się zapewnić dzieciakom w ciągu roku jakieś atrakcje. W 2011 był to między innymi wyjazd do siedziby Komisji Europejskiej. Dla niektórych z tych dzieci taki wyjazd jak znalezienie się w zupełnie innym świecie. Widzą, że gdzieś poza tym środowiskiem, z którego się wywodzą, jest coś, do czego można dążyć. W tym roku planujemy zapobiegać wyuczonej bezradności. Wiadomo, że coś co przychodzi w życiu łatwo, nawet taka wycieczka, nie jest szczególnie docenione przez obdarowanego. Chcemy pokazać dzieciakom, że na przyjemne rzeczy trzeba zapracować. Dlatego na takie wyjazdy będą musiały zasłużyć wynikami w nauce, czy dobrą frekwencją w szkole.

Ograniczycie liczbę miejsc?

W ośrodku pomagamy każdemu dziecku. Nie ma ograniczeń, kiedy sami organizujemy imprezy, jak np. wakacyjne zajęcia sportowe i filmowe. Niestety na wyjazdy organizowane przez instytucję z zewnątrz często jest ograniczona liczba miejsc i nie możemy zabrać wszystkich dzieci. Ale przynajmniej nauczą się, że na przyjemności trzeba zapracować.

Nie mogę nie wspomnieć o wyróżnieniach, jakie otrzymywałeś z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. Poczuleś się doceniony?

Na pewno to przyjemne gesty. Ale ja nie pomagam dla wyróżnień czy splendoru. Uważam, że jak ktoś może, to powinien pomóc. Pomaganie jest dla mnie największą nagrodą.



Piotr Pętlak podczas zajęć w świetlicy MOPS

które w wieku dziesięciu, czasem nawet kilkunastu lat praktycznie nie potrafią poprawnie czytać i pisać. W rodzinnym domu nikomu to nie przeszkadza. Nie wspomnę nawet o przedmiotach ścisłych czy językach obcych. Pomagamy w odrabianiu lekcji i staramy się na bieżąco czegoś nauczyć.

Zaniedbania nie dotyczą pewnie tylko nauki.

Niestety nie. Podczas zajęć dzieci dostają zupę. Mia-

ko. Nie zawsze wina leży po stronie rodziców czy opiekunów. Są rodziny, z całym szacunkiem dla tego słowa, normalne, w których dorośli są zdani na siebie i pracują tak ciężko, że nie starcza im czasu dla dzieci. Są rodziny, które mieszkają w tak zwanych złych dzielnicach i o ile w domu wszystko wygląda dobrze, to otoczenie robi swoje i rodzice nie radzą sobie z dziećmi.

KOLARSTWO EKSTREMALNE

Okrojony sezon Szpili

Sochaczewski ekstremalny Łukasz Pilewski przygotowuje się już do obecnego sezonu. Nadszedł więc czas na podsumowanie poprzedniego. Jak pamiętamy, w roku 2013 śnieg leżał długo, co spowodowało nie tylko odwoływanie meczów piłkarskich. Również kolarze grawitacyjni rozpoczęli swoje jazdy ze sporym poślizgiem.

Dodatkowo Łukasz otworzył sklep rowerowy i związane z tym obowiązki ograniczyły ilość jego startów. Kilka sukcesów jednak odniósł. Pierwszy start podczas 3-dniowego, majowego festiwalu Joy Ride Fest 2013 (Kluskowce) potraktował treningowo. Co prawda zajął odległe miejsce w dualu, jednak czasu nie stracił. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już na początku czerwca Szpila zajął 3 miejsce w Lublinie (kategoria Open MTB). Kolejny



BMX Racing to najmłodsza dyscyplina olimpijska

start to Polish 4X Open na warszawskiej Kazurce. Ósme miejsce w gronie najlepszych w Polsce to niezły wynik. Dwa tygodnie później Pilewski był dziewiąty (kategoria Elita) w Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Szczawnie-Zdrój.

Kolejnym wyzwaniem były Mistrzostwa Polski w nowej dyscyplinie olimpijskiej - BMC

Racing. Łukasz był siódmy w Dzierżoniowie i szósty w Lublinie, co dało naszemu ekstremalnemu szóste miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski BMC Racing.

Jakie są plany Łukasza Pilewskiego na najbliższy sezon?

Jeśli chodzi o plany na sezon 2014, są o wiele bardziej ambitne niż przed rokiem. Jestem przede

wszystkim mocno zmobilizowany do treningu. W styczniu trenowałem w hali do BMX w słowackich Senkovicach. Tam się trochę rozjeździłem i potrenowałem z dobrymi zawodnikami z całej Europy. W tym roku planuję około dziesięciu startów, w tym kilka imprez poza granicami naszego kraju. Dodatkowo od dwóch lat jestem w zespole, który organizuje akademickie wyścigi kolarskie. Nasza praca została dostrzeżona i doceniona przez międzynarodową federację. W tym roku mamy możliwość zorganizowania w Jeleniej Górze Akademickich Mistrzostw Świata w kolarstwie górskim i szosowym. To trzecia co do wielkości impreza kolarska na świecie. Już dzisiaj zapraszam kibiców kolarstwa w Sochaczewie na tę imprezę.

KOSZYKÓWKA

Sochaczewska Liga Koszykówki

Rozpoczęli drugą rundę

Koszykarze z SLK rozpoczęli drugą rundę fazy zasadniczej. W sobotę obyło się bez emocji. Łowiccy Gromowładni już w 28 minucie mieli na koncie setkę w meczu z Air Chopin. Niedzielne spotkania nie były już tak jednostronne. Hit kolejki Thunder - MS Jobs rozstrzygnięty dopiero w dogrywce. Sporo emocji dostarczył również ostatni mecz. Stare Byki przegrały z Last Minute i mocno skomplikowały swoją sytuację.

Wyniki

VI kolejka

Last Minute - Socho Rockets 64:45 (18:10, 8:13, 19:8, 19:14)

MS Jobs - Stare Byki 84:48 (27:13, 12:12, 21:15, 24:8)

Thunder - Air Chopin 140:37 (35:9, 30:6, 41:8, 34:14)

VII kolejka

Thunder - MS Jobs 74:72 (18:12, 8:14, 19:19, 22:22, 7:5) dogr.

Socho Rockets - Air Chopin 45:32 (9:7, 8:5, 12:15, 16:5)

Last Minute - Stare Byki 59:56 (5:11, 20:14, 13:16, 21:15)

Tabela

1. Thunder Łowicz	14
2. MS Jobs Sochaczew	11



Latający Adrian El-Ward

3. Last Minute Żyrardów	11
4. Socho Rockets	10
5. Stare Byki Sochaczew	9
6. Air Chopin Sochaczew	7

Starali się jak mogli

W niedzielne przedpołudnie odbył się w sochaczewskiej hali MOSiR mecz Warszawskiej Ligi Kadetów Młodszych pomiędzy Ogrodnikami i MKS Pruszków. Nasi koszykarze dotrzymywali kroku rywalom przez osiem minut (13:16). Potem niestety pękli i wysoko przegrali. Trener Adam Hilchen miał sporo zastrzeżeń do pracy sędziów. „Dzięki” ich decyzjom z boiska „spadło” trzech najlepszych sochaczewian i pruszkowianie ostatnie dwie kwarty bardzo wysoko wygrali (77:9).

UKS Ogrodnik Sochaczew - MKS Pruszków 38:123 (13:29, 16:23, 5:47, 4:24)

SIATKÓWKA

Amatorska Liga Piłki Siatkowej

Jeszcze jedna kolejka

W niedzielę chodakowska hala gościła siatkarzy walczących o punkty ALPS. W meczu na szczycie Ogrodnicy pokonali po ciężkim boju przybyszy z Wyszogrodu. Najlepszymi zawodnikami poszczególnych meczów zostali Mariusz Konopka (Teresin), Kamil Wójcik (Aleksandrów) oraz Dariusz Cierebiej (ZSRCKU Sochaczew).

Wyniki

IX kolejka

Teresin - Volley LO Chopin Sochaczew 3:0 (25:21, 25:23, 25:19)

Aleksandrów - Piast Feliksów 3:0 (25:21, 25:23, 25:19)

ZSRCKU Sochaczew - Stegny Wyszogród 3:1 (28:26, 21:25, 25:23, 25:23)



W ostatniej kolejce siatkarze często szlifowali parkiet

RUGBY

Walentynki Tygrysie

Zdarza się tak, że chcąc wyznać uczucie, które nas przepelnia - nie bardzo wiemy, jak to zrobić, żeby nie było banalnie. No bo czy to nie jest tak, że o miłości wszystko już powiedziano? Na szczęście nie, a wieczór z rugby udowodni to bez żadnych wątpliwości nawet największym sceptykom, bo jeśli w naszej kulturze wykorzystaliście już wszystkie chwytły, to na pewno nie wiecie, jak to robią rugbistki i rugbiści!

Tak zachęcają do walentynkowej imprezy nasze Tygrysie. Odbędzie się ona w sochaczewskim MOSiR (12.02, godz. 17.30). Walcie drzwiami i oknami, gdyż to Tygrysie zapraszają na walentynkową imprezę. Niech przyjdzie was ile wlezie! Wszystkie pary, singli i singielki, zapraszamy na Walentynki! Nie będzie tu miłosnych piosenek, ani romantycznego kina, to będzie lekcja szarży, zagrywek i wesoła zadyma! Dlatego też przyjdź - nie zwlekaj. Przed Walentynkami nie uciekaj!

TENIS STOŁOWY

Natalia kontra Katarzyna

W dniach 29.01-1.02 odbył się w Szombathely kolejny turniej z cyklu GAC Group ITTF World Toru - Hungary Open. Natalia Partyka bez eliminacji zagrała w turnieju głównym. Niestety w drugiej rundzie trafiła na Katarzynę Grzybowską i w siostrobójczym pojedynku uległa jej 2:4. Panna Kasia dotarła do ćwierćfinału, w którym przegrała 2:4 z reprezentantką

gospodarzy Gheorginie Pota. Rywalka Grzybowskiej zajęła w turnieju drugie miejsce.

Wyniki Natalii Partyki

I runda - turniej główny

Natalia Partyka - Maryia Kuczuk (Białoruś) 4:1 (11-2, 11-6, 9-11, 14-12, 11-2)

II runda - turniej główny

Natalia Partyka - Katarzyna Grzybowska 2:4 (5-11, 5-11, 6-11, 6-11, 12-10, 9-11)

Podwójnie złoty

W sobotę odbyły się w obiektach MKS Jedyńka turnieje - III WTK Seniorek i Seniorów oraz Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Młodzieżowców. Wystartował w nich Mikołaj Kamiński, który obecnie reprezentuje barwy klubu LKS Biała Rawska. Sochaczewianin spał się w turniejach bardzo dobrze. Dwukrotnie stanął na najwyższym stopniu podium.

SIATKÓWKA

Pamiętaj o Krzysku

W piątek (31.01) odbył się w hali sportowej szkoły podstawowej w Janowie VII Memoriał Krzysztofa Piwowarczyka w siatkówkę. W ten sposób pamięć o wspaniałym wychowawcy młodzieży jest kultywowana. W finale zawodów SP Młodzieżowców wygrała 2:0 (25-20, 25-13) z SP Rybno. Brąz wywalczyli chłopcy z SP Lasocin. Wygrali oni 2:0 (25-19, 25-20) z SP Iłów.

Zawody miały bardzo uroczystą oprawę. Na trybunach

zasiedli przedstawiciele władz samorządowych, sponsorów oraz działacze SZS. Kibice, zaproszeni goście i młodzi sportowcy obejrzeni wraz z córką patrona zawodów, Dorotą Szymańską, przygotowaną przez Elżbietę Bryzek, multimedialną prezentację, przypominającą sylwetkę Krzysztofa Piwowarczyka. Odbył się też koncert uczniów sochaczewskiej Szkoły Muzycznej, których swoją batutą prowadziła Iwona Niemyska.

KOSZYKÓWKA

Koszykarski SMS

SMS, czyli Szkolne Mistrzostwa Sochaczewa rozwijają się bardzo dynamicznie. W turnieju szkół średnich chłopców mecze były bardzo zacięte, a trzy z nich zakończyły się dogrywkami.

Kolejność turnieju

1. LO Chopin
2. Ogrodnik
3. Osiemdziesiątka
4. Iwaszkiewicz
5. Prywatne LO

Klasyfikacja po trzech turniejach

1. LO Chopin	30
2. Osiemdziesiątka	20
3. Ogrodnik	16
4. Iwaszkiewicz	10
5. Prywatne LO	4

Do rywalizacji przystąpiły także dziewczęta. Na boisku

wiele się działo. Rzuty z połowy boiska, trójki w dogrywkach i o miejscach zdecydowały „małe punkty”. Wygrał Teresin przed Ogrodnikiem i Osiemdziesiątką.

Trener Adam Hilchen zaprasza na treningi koszykarskie.

Chłopcy 1997-2000

poniedziałek, środa 19.00-20.30 piątek 18.30-20.30 hala MOSiR

Dziewczęta 1997-2000

poniedziałek 17.00-18.30, wtorek 19.00-20.30 hala ZSO Chopin oraz piątek 15.00-16.30 hala MOSiR

Chłopcy i Dziewczyny 2001-2004

środa 16.30-18.00 hala Gim.1 oraz piątek 16.30-17.30 hala MOSiR

Młodzi 2005-2007

Rusza nabór dla tych roczników. Więcej informacji pod numerem 504-873-757

Zostań Unią

Młodzieżowy Ośrodek Szkolenia Piłkarskiego UKS Unia Boryszew ogłasza nabór uzupełniający do drużyny piłki nożnej dla roczników 2007-2008. Więcej informacji pod numerami telefonów 608-662-887 i 601-780-500.

RUGBY

Jot.K.O. & Grit



Krzysztof Jotko z rugbistami

Rugbiści, nie oglądając się na innych, powoli biorą sprawy w swoje ręce. Kolejną zorganizowaną przez nich imprezą był piątkowy pokazowy trening z Krzysztofem Jotko. Polskim wojownikiem MMA, który zapisał na swoim koncie pierwszą zwycięską walkę w prestiżowej federacji UFC.

W pierwszej części zaproszony gość zaprezentował kilkanaście technik, które mogą przydać się naszym rugbistom na boisku. Efektownym zakończeniem były „walki sparingowe”. Odważyło się na nie kilku naszych rugbistów.

Drużyna z Grit Plyo, poprowadzona przez Piotra Zielińskiego. Na pierw-



Wojtek Krześniak vs Krzysztof Jotko

szy rzut oka te niewinne ćwiczenia powaliły na kolana wielu naszych twardzieli. Poczul go na swojej skórze także Krzysztof Jotko. Zmęczeni, ale zado-

woleni rugbiści opuścili halę MOSiR. Ich mottem zapewne zostanie zdanie - Na treningu płacz, a na meczu śmieć się.

PIŁKA NOŻNA

Porażka w finale

Piłkarze AP Sochaczew (rocznik 2000) 18.01 rywalizowali w turnieju o Puchar Burmistrza Miasta Łowicz. Podopieczni Adriana Biniendy spisali się dobrze, zajmując drugie miejsce. Szkoda, że w finale z GKS II Ksawerów zagraли nieskutecznie i pomimo optycznej przewagi zeszli z boiska pokonani. Ból jest tym większy, że w meczu grupowym sochaczewianie pokonali tę drużynę 1:0. Królem Strzelców turnieju został Mateusz Kopka (6 goli), a najlepszym piłkarzem Akademii Piłkarskiej Sochaczew wybrano Mateusza Żakowskiego. Nasza drużyna zagrała w składzie: Bartosz Mijas, Adrian Nowakowski, Mateusz Żakowski, Kamil Kacprzak, Mateusz Kopka, Kuba Górzyski, Ola Nowakowska, Piotr

Zborowski, Karol Pisarek oraz Mateusz Dudziński.

Wyniki

Mecze grupowe	
APS - OSiR	3:0
APS - Pelikan	0:2
APS - GOSSM	1:0
APS - GKS II	1:0

Półfinał

APS - Pegaz	2:2 karne: 3-1
-------------	----------------

Finał

APS - GKS II	1:3
--------------	-----

Kolejność turnieju

- GKS II Ksawerów
- Akademia Piłkarska Sochaczew
- Boruta Zgierz
- Pegaz Drobin
- Pelikan I Łowicz
- GKS I Ksawerów
- Pelikan II Łowicz
- GOSSM Łowicz
- Widok Skiernewice
- OSiR Kozłówek

BIEGI

Pobiegali i pochodzili

Odbyły się czwarte zawody cyklu Grand Prix Łodzi. Na trasach biegowych i tych do chodzenia z kijkami nie zabrakło ludzi z Sochaczewa.

Wyniki

- Nordic walking - 5 km (52 osoby)
4. Sebastian Kołodziejczak (Socho Team) 34.01 (III miejsce w M1)
9. Jan Kocimski (Aktywni Sochaczew) 34.58 (I miejsce w M4)
11. Beata Kołodziejczak (Socho Team) 35.12 (II miejsce w K2)
Bieg przełajowy - 5 km (135 osób)
48. Jarosław Szajewski (Aktywni Sochaczew) 23.08

Ponadto Beata Kołodziejczak wystartowała w XXXI Biegu Chomiczówki. Dyستانs 15 km pokonała w czasie 1:20.48 i zajęła 839 miejsce.

PIŁKA NOŻNA

Z podwórka na stadion

Już od 20.01 można się zgłaszać do XIV edycji turnieju piłkarskiego „Z podwórka na Stadion o Puchar Tymbar-ku”. W tym roku do rywalizacji mogą przystąpić drużyny w dwóch kategoriach wiekowych - U-10 i U-12.

Zwycięzcy finałów wojewódzkich spotkają się w turnieju finałowym, który odbędzie się na Stadionie Narodowym. Najlepsza drużyna wyjedzie na mecz Niemcy - Polska. Turniej Tymbar-ku to największa tego typu impreza w Europie. W poprzedniej edycji piłkę kopano 185 tysięcy dziewcząt i chłopców. Organizatorem zawodów jest PZPN. W przyszłym roku rywalizacja obejmie jeszcze 8-latków. Sponsorem głównym turnieju od siedmiu lat jest firma Tymbar-ku.

Tegoroczny Turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbar-ku” będzie wspaniałym snem dla wszystkich dzieci w wieku od

10 do 12 lat, które zgłoszą się do rozgrywek. Nasz Turniej jest największym w Europie w tej kategorii wiekowej, wyzwala niesamowite emocje. W poprzedniej edycji mieliśmy ponad 185 tysięcy zgłoszeń, a sądzę, że teraz będzie jeszcze lepiej. Korzystając z wielu doświadczeń, zorganizowaliśmy Turniej w najdrobniejszych detalach. Po raz pierwszy rozgrywki odbędą się w formule nowej „Unifikacji organizacji szkolenia i systemu współzawodnictwa dzieci i młodzieży piłkarskiej w Polsce”, którą przygotowaliśmy. To stanowi ważny element procesu szkolenia dziewcząt i chłopców w wieku wczesnoszkolnym. O tym, jak ważne są dla nas nasze pociechy, niech świadczy zaś to, że finał Turnieju odbędzie się 2 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie. Obecnie, aby zagrać na tym wspaniałym obiekcie, trzeba trafić do Reprezentacji Polski lub zagrać w finale Pucharu Polski.

Jest też trzecia droga - zarezerwowana tylko dla najbardziej utalentowanych piłkarsko dzieciaków w naszym kraju, uczestników Wielkiego Finału Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbar-ku”. Życzę wszystkim wspaniałej zabawy, wielkich emocji, a na najlepszych czekam na Stadionie Narodowym - powiedział Zbigniew Boniek, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Zapisy do XIV edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbar-ku” potrwają do 21 lutego. Drużyny można zgłaszać za pośrednictwem formularza rejestracyjnego umieszczonego na oficjalnej stronie Turnieju - www.zpodworkanastadion.pl. Rozgrywki przeznaczone są dla szkół podstawowych oraz Uczniowskich Klubów Sportowych. Zespoły mogą być zgłaszane przez nauczycieli i trenerów.

Sochaczewska Liga Futsalu

Za tydzień kończą

Już w najbliższy weekend zakończą się rozgrywki II edycji Sochaczewskiej Ligi Futsalu. W sobotę zakończyła się runda zasadnicza, a w niedzielę odbyła się pierwsza runda play-off. Najskuteczniejszym piłkarzem SLF został Robert Hyży (Dudek) - 35 goli. Weteran piłkarskich boisk przypiętował tytuł Króla Strzelców w meczu z Ark Polem. Bramkarza rywali pokonał 9 (sic!) razy. Na pudle najskuteczniejszych znaleźli się jeszcze Kamil Bartosiewicz (Dudek) - 27 goli oraz Krzysztof Tabara (Mars) - 17 goli.

Wyniki

Mars - Hegor	6:5 (3:0)
Fast Service - MFO	5:0 v.o.
Chodaków - OBI	5:0 (1:0)
Tesco - Ark Pol	3:1 (1:0)
Hegor - MFO	5:0 v.o.
Fast Service - OBI	5:0 v.o.
Tesco - Chodaków	5:3 (1:0)
Dudek - Ark Pol	16:2 (9:0)

Tabela po rundzie zasadniczej

1. Transport Dudek	46	101-24
2. Chodaków	30	42-35
3. Tesco	28	46-36
4. Hegor	26	40-32
5. Mars	25	59-40
6. Fast Service	22	44-43

7. OBI	22	40-53
8. Ark Pol	12	33-63

MFO - drużyna wycofała się z rozgrywek.

I runda play-off

Dudek - Ark Pol	5:0 (2:0)
Dudek - Ark Pol	6:6 (4:2)
awans: Transport Dudek	
Chodaków - OBI	3:3 (1:2)
Chodaków - OBI	9:0 (1:0)

awans: Chodaków	
Tesco - Fast Service	6:1 (1:0)
Tesco - Fast Service	6:6 (2:2)

awans: Tesco	
Hegor - Mars	1:0 (0:0)
Mars - Hegor	2:1 (0:1) karne: 2-0
awans: Mars	

Sokół z koroną na tarczy

W hali sportowej Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim odbył się 2.02 XVIII Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Gminy Nowa Sucha. Z rywalizacji zwycięsko wyszedł Sokół Budki Piaseckie, który w finale pokonał Koronę Wejście 6:3. Drużyny te spotkały się w również w meczu grupowym, remisując ze sobą 3:3. Zwycięska drużyna Sokoła zagrała w składzie: Michał

Orliński, Kamil Tondera, Adrian Dąbrowski, Bartosz Rosa, Mateusz Bryński, Artur Fijołek, Maciej Wójcik i Mariusz Rosa.

Kolejność turnieju

- Sokół Budki Piaseckie
- Korona Wejście
- Promyk I Nowa Sucha
- Rawka Bolimów
- Piast Feliksów
- Passovia Pass

- Promyk II Nowa Sucha
- Promyk Oldboye Nowa Sucha

Nagrody indywidualne

Najlepszy zawodnik turnieju - Krzysztof Papuga (Korona Wejście)

Najlepszy bramkarz turnieju - Sebastian Grefkowicz (Promyk I Nowa Sucha)

Król Strzelców - Adrian Dąbrowski (Sokół Budki Piaseckie, 8 goli)



Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:
Jolanta Smielak-Sosnowska (p.o. red. naczej.)
Sławomir Burzyński
Małgorzata Pałuba-Burzyńska
Agnieszka Poryszewska
administracja - Renata Wódka
księgowość - Iwona Kupiec

Operatorzy DTP:
Sebastian Stępień,
Maciej Wódka

Stale współpracują:
Tomasz Ertman (sport),
Marcin Hugo-Bader, Żaneta Czyszewska,
Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski,
Franciszek Niewiadomski,
Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Reklama:
Barbara Lipińska
tel: 790-458-406

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, słów i skrótów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS” i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew,
ul. Żeromskiego 12,
tel. 862-23-55,
fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew,
skr. poczt. 30

e-mail:
ziemiasochaczewska@gmail.com
z_soch@poczta.onet.pl

www:
www.ziemia-sochaczewska.pl/
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.
ul. Matuszewska 14
03-876 Warszawa
Nakład 3100 egz.

Wtorek, 28 stycznia

Prasa opisała bardzo twórczy pomysł właściciela sklepu z monopolem, który, by nie zmieniać siedziby, a jednocześnie zastosować się do przepisów ustawy „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” zmienił wejście do sklepu. Zamknął to od ulicy, bliżej szkoły, a otworzył tylne, do którego trzeba obejść cały budynek, co dało przepisową odległość od edukacyjnej placówki. Gdyby do sklepu trzeba było pokonać długi korytarz, szatnię i salę gimnastyczną, mógłby on być nawet w szkole.

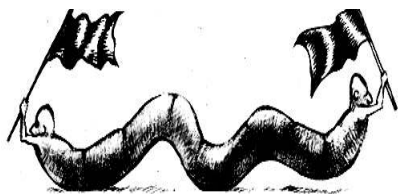
Ktoś spostrzegawczy zauważył ciekawy przypadek reinkarnacji w polskim serialu. 10 lat temu aktorka Monika Krzywkowska wcieliła się w „M jak miłość” w panią psycholog Marię Szeląg, potem zniknęła, a teraz pojawiła się w tym samym serialu jako Jola - prawniczka. Gdyby ktoś nakręcił ponownie „Potop”, Kmicic - Olbrychski powinien zagrać staro Kiemlicza.

Środa, 29 stycznia

Jak zauważyli dziennikarze, do gry wrócił były minister Sławomir Nowak. Dosłownie. Wziął udział w meczu piłkarskim z udziałem premiera. Co prawda ha-

rała w gałę w drużynie przeciwnej, ale to on odmierzał czas, bo miał najlepszy zegarek.

Telewizyjna Dwójka szykuje nowy teleturniej. Ma się pojawić na wiosnę i polegać na tym, że dwuosobowe drużyny zgadywać będą, co odpowiedzieli na dany temat ankietowani. A więc wy-


SERWIS

pisz, wymaluj jak w emitowanej od lat w tym samym programie Familiadzie. Jedyna zmiana to prowadzący, którym będzie Tomasz Kammel, co daje pewność, że „suchary” też pozostaną.

Czwartek, 30 stycznia

Krótko trwał romans proboszcza z „Plebanią”, Włodzimierza Matuszczaka, z młodszą o 34 lata aktorką tego serialu - Karoliną Nolbrzak. Podobno związek ten zniszczyła medialna nagonka. Może gdy-

by dziewczyna księdza była trochę starsza...

I jeszcze raz o premierze. Odwiedził on emerytkę z Centrum Aktywności Seniora w Częstochowie, która zaprosiła Donalda Tuska, by mu opowiedzieć swój sen. Niestety premier nie zdradził, co przysniło się seniorce. I słusznie, nie może przecież odpowiadać za wszystko, co się tam komu przysni.

Piątek, 31 stycznia

Polska Grupa Poczta, która wygrała z Poczta Polska przetarg na obsługę przesyłek z sądów i prokuratur, ma swoje punkty w najróżniejszych miejscach, m.in. w sklepach rybnych, co wytyka jej prasa. Jednak chyba niesłusznie, bo wiadomo, że martwa ryba, a takie tam sprzedają, jest w pewnych środowiskach symbolem ostatniego ostrzeżenia dla wyłamujących się ze struktur. A przecież zawiadomienia z sądu czy prokuratury też nie są zaproszeniami na raut.

Legendarna polska grupa rockowa „Budka Suflera” zapowiedziała zakończenie działalności. Podobno lider niewiele już widzi przez kultowe ciemne okulary i coraz trudniej jest mu ustawiać się frontem do publiki.

KRONIKA TOWARZYSKA
Dyrekcja szpitala nie ma łatwej sytuacji

Co z niego wyrosło?

Nasz dzisiejszy bohater, po lewo, z bujnymi lokami wraz ze stojącym obok cioteczynym bratem od najmłodszych lat bardzo lubili muzykę. Ich głośne próby wokalne nie zachwycały jednak rodziców, dlatego nasz iks z czasem zrozumiał, że lepiej gdy za niego będą śpiewali inni. I tak mu zostało do dziś.

Co wyrosło z chłopaka ze zdjęcia z lat 60-tych? Na to pytanie odpowiadać prosimy na adres slawomirburzynski@sopko.pl lub dzwonić pod numer 694 616 917. Dla zwycięzcy atrakcyjna nagroda.


Wycinki z prasy lokalnej

„Echo Powiatu” nr 4 (796)

62.680 zł można by zbudować oświetlenie w jednej z ulic, wyremontować kilka mieszkań komunalnych, kupić 3,5 tysiąca szczepionek przeciw grypie lub znacząco podnieść wydatki na stypendia przyznawane uczniom za wybitne osiągnięcia naukowe,

- Czyli za naukowe gnioty?

„Ziemia Sochaczewska” nr 4 (1168)

Artystka mimo infekcji, wraz z orkiestrą wykonała dwa utwory z gatunku muzyki pop.

- Bez infekcji poleciałyby co najmniej disco polo.

„Echo Powiatu” nr 4 (796)

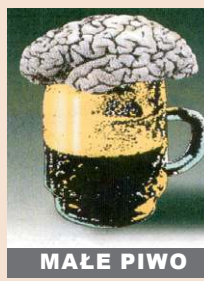
W projekcie wzięło uczestniczyło 76 osób.

- To po ile wzięli?

„Ziemia Sochaczewska” nr 4 (1168)

Nie zapominajmy także o rozgrzewających płynach. Najlepsze są owocowe herbatki, gorąca woda z cytryną i ciepły koc.

- Aż tak przepocony? Fee!

Poirot z palcem w nosie

MAŁE PIWO

Bardzo mnie cieszy, że wielu czytelników „Ziemi” traktuje to, co ja tu wypisuję, całkownie poważnie. Spotkałem się z tym już niejednokrotnie, także ostatnio, gdy dzwonił kolega Włodek, pseudo Jerry. Opowiedział, jak to znajomi z niedowierzaniem

dzwonili do niego po tym, gdy na tej stronie ukazało się jego zdjęcie z dymkiem, w którym z nostalgą wspomina radiowe czasy w Famie. Czasy, kiedy puszczało się pioseneczki o Cyganczkach i majteczkach w kropeczki. Z niedowierzaniem, że on, wychowany na rocku, może tak mówić.

I tak się zastanawiam, bo obok było zdjęcie szefa pupy, czyli urzędu pracy, który tnie kartkę i „mówi” w dymku o nowym kursie dla bezrobotnych na żywe niszcarki dokumentów. To teraz pewnie u niego na ten kurs już kolejka stoi.

Nie zamierzam jednak niczego demontować, bo do demencji mi niespieszno, ani wyjaśniać. Równie cenny jest bowiem czytelnik, który rozumiał dobrze i dlatego go bawi, jak i ten który rozumiał odwrotnie, ale też się śmieje. Bo liczy się sztuka, oczywiście sztuka rozbawienia. Śmiech to zdrowie - mówi się przecież, a więc i ja mogę poczuć się odrobinę lekarzem, który wypisuje głupio... przepraszam recepty dla swoich pacjentów.

A propos lekarzy, to właśnie podczas sobotniego wernisażu w muzeum pewna pani doktor, lejąc miód na moje serce, chwaliła moje poczucie humoru, porównując je z humorem francuskim. Ucieszyło mnie to bardzo, ale tylko do czasu, gdy w Googlach nie wyczytałem, że Francuzi preferują dowcip ukryty między wierszami i lubią się śmiać z Belgów, a dla mnie Poirot to ulubiony filmowy detektyw.

Zacząłem się też w panice zastanawiać, co ja takiego między tymi wierszami nachlapałem. I zaraz sobie przypomniałem, że niejednokrotnie w rozmowach z ludźmi spostrzegłem, że oni wyczytali znacznie więcej niż zamierzałem napisać. Wyszło więc na to, że nie tylko część czytelników, ale i ja opatrnie rozumiem to, co sam naplotę. Matko dyna! To jakaś paranoja! Jakbym pisał, nie znając języka, po chińsku. No i jeszcze ci Belgowie...

Wiecie, kto, zdaniem Francuzów, jako jedyny rzetelnie pracuje przez osiem godzin w belgijskim urzędzie? Automat do kawy. I proszę, jak to nas od razu zbliża do Poirotów. Gorzej z tym: „Dlaczego Belgowie mają duże nosy? Bo mają grube palce”. I co my tu mamy między wierszami?

Mimo wszystko dziękuję pani doktor, bo przy tej okazji sporo się o sobie dowiedziałem. Liznałem też języka. Wiecie, jak jest po francusku popielniczka? Petytuleża.

Sławomir Burzyński
 slawomirburzynski@sopko.pl